

Referendum w Bułgarii

Miliony obywateli bułgarskich weźmie udział w referendum, w sprawie projektu nowej konstytucji Bułgarii, które odbędzie się dzisiaj (16 maja). Referendum poprzedziły ogólnonarodowe dyskusje nad projektem konstytucji. W kraju odbyło się ponad 30 tys. zebrań. (PAP)

50-lecie ZLP w Poznaniu

Literaci wielkopolscy dobrze przysłużyli się swej ziemi

Wczoraj w Poznaniu odbyły się uroczyste obchody jubileuszu 50-lecia istnienia Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, który jako drugi w kraju ośrodek po Warszawie liczy sobie już pół wieku. Należy też do oddziałów najliczniejszych i przoduje pod względem liczby wydawanych tytułów.



Na zdjęciu: uczestnicy uroczystości 50-lecia ZLP w Sali Odrodzenia Starego Ratusza.

Fot. — K. Przychodźki

Uroczystości zorganizowane przez Komitet Obchodów 50-lecia ZLP, którego przewodniczącym jest dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego Jerzy Ziółek, rozpoczęły się w Bibliotece Głównej UAM otwarciem wystawy obrazującej tradycję literackie Poznania. Otwarcia dokonał rektor UAM — prof. dr Czesław Łuczak. Powitał on przybyłych literatów poznańskich i złożył im gratulacje i podziękowania za twórcze wysiłki na rzecz społeczeństwa.

Wystawa przedstawia historię literatury wielkopolskiej i jej twórców od średniowiecza aż do czasów współczesnych. Zgromadzone szereg dzieł i dokumentów z różnych czasów, znaczna liczba zdjęć, a ponadto zaopatrzone wystawie w historyczno-literackie objaśnienia. Liczne dokumenty ilustrują założenie w roku 1921 ówczesnego wielkopolskiego oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Dalsze uroczystości odbywały się w Sali Odrodzenia Starego Ratusza. Otwarcia dokonał prezes Poznańskiego Od-

działu ZLP Gerard Górnicki, witając przybyłych pisarzy Poznania i kraju oraz zaproszonych gości, m. in.: wicepremiera Wincentego Kraskę, I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasade, kierownika Wydziału Kultury KC

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: W. Krasko dekoruje J. Korczaka

Fot. — K. Przychodźki



Biuro handlowe NRD w Tokio

Japońskie stowarzyszenie handlu z ZSRR i krajami socjalistycznymi Europy poinformowało, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii wyraziło zgodę na otwarcie w Tokio biura handlowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Japońskie koła handlowe uważają, że utworzenie takiego biura przyczyni się do zwiększenia wymiany towarowej między NRD i Japonią.

Nadzwyczajny zjazd DGB

Otwarty w Dueseldorcie nadzwyczajny zjazd zachodniemieckiej centrali związków zawodowych (DGB) przysłał rezolucję, w której wzywa się rząd NRD do podjęcia kroków w celu przeciwdziałania wzrostowi cen i zapewnienia pełnego zatrudnienia.

Walki na Cejlonie

W Kolombo podano do wiadomości, że wojska rządowe zdobyły oboz rebeliantów w Anuradhapura, w północnej prowincji kraju.

Indie oskarżają Pakistan

Jak donosi z Delhi agencja Reutersa, Indie oskarżyły wczoraj Pa-

kistan o umyślne zmuszenie 2 mln. swych obywateli do ucieczki na terytorium Indii. Rząd indyjski w nocy do władz pakistańskich, domaga się położenia kresu prowadzonej przez armię pakistańską kampanii terroru wobec uchodźców.

R. Evans w Jordanii

Przebywający w Ammanie szef Departamentu do spraw Bliskiego

PAP RADIO INF. WY. TELEFONEM
RADIO INF. WY. TELEFONEM PAP
INE Y TELEFONEM PAP (DO
TELEFONU WY. TELEFONEM PAP
PA NIGMA WY. TELEFONEM
RADIO INF. TELEFONEM PAP

Wschodu w brytyjskim MSZ R. Evans konferował wczoraj z ministrem spraw zagranicznych Jordani A. Salehem. W czasie tej rozmowy Evans zapoznał się ze stanowiskiem Jordani w sprawie uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Proces sierżanta USA

Dowództwo amerykańskiej piechoty morskiej postanowiło przekazać trybunałowi wojennemu sprawę sierżanta Sweeney pod

zarzutem „dezercji i udzielenia pomocy wrogowi w okresie, kiedy znajdował się w niewoli w Wietnamie”. Proces odbył się ma w bazie wojskowej w Quantico (stan Wirginia).

Sierżant Sweeney oskarżony jest o to, że znajdując się w niewoli w Wietnamie Południowym składał przez radio oświadczenia „nielegalne wobec USA” i działające „na korzyść wroga Stanów Zjednoczonych”. Grozi mu dożywotnie więzienie.

Próby nuklearne pod ziemią

W piątek amerykańska Komisja ds. Energii Atomowej podjęła decyzję zezwalającą na wznowienie podziemnych prób nuklearnych na poligonie w stanie Nevada.

Te niebezpieczne eksperymenty wstrzymano w grudniu 1970 roku ponieważ okazało się, że w czasie ostatnich prób do atmosfery przedostały się substancje radioaktywne.

Lawa spływa z Etny

Szeroki strumień lawy, wypływający z powstającego przed trzema dniami na wschodnich zboczach Etny krateru, zniszczył w sobotę rano trzeci odcinek nowej autostrady „Nivica-Mare” łączący bezpośrednio wybrzeże ze szczytem wulkanu.

Przyjacielska wizyta E. Gierka i P. Jaroszewicza na Węgrzech

Powitanie na lotnisku • Rozpoczęcie rozmów

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej udali się 15 bm. w godzinach porannych z przyjacielską wizytą do Budapesztu I sekretarz KC PZPR Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Po przybyciu do Budapesztu na lotnisku Ferihegy gości powitali: pierwszy sekretarz KC WSPR Janos Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL Jenoe Fock, członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR Zoltan Komocsin, członek KC WSPR, minister spraw wewnętrznych Andras Benkei, członek KC WSPR, minister spraw zagranicznych Janos Peter oraz inne osobistości.

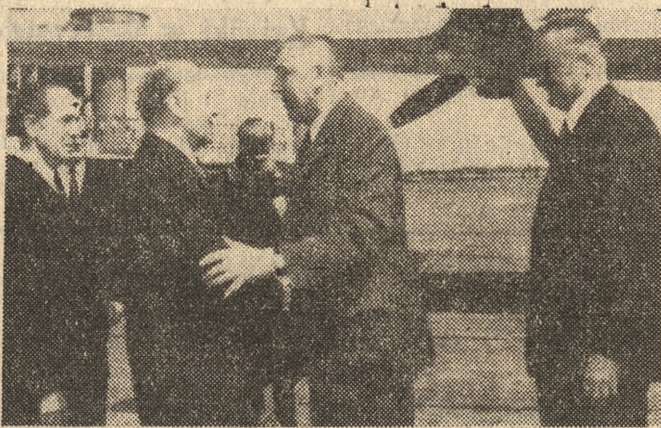
W sobotę przed południem w siedzibie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Budapeszcie rozpoczęły się rozmowy między przywódcami partii i szefami rządów PRL i

WRL. Ze strony polskiej w rozmowach biorą udział I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jarosze-

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: E. Gierk wita się z I sekretarzem KC WSPR J. Kadar. Z prawej P. Jaroszewicz, z lewej premier WRL J. Fock.

CAF — PI — telefoto



Dekret o utworzeniu nowego rządu ZRA

Zapowiedź referendum

Prezydent ZRA, Sadat, wydał w piątek wieczorem dekret o utworzeniu nowego rządu, na czele którego stoi dotychczasowy premier Mahmud Fauzi. W skład gabinetu wchodzi 4 wicepremierów, 23 ministrów (12 nowych) i 1 wiceminister.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w ZRA, do Kairu przybyli w sobotę wieczorem przewodniczący Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafat oraz algierski minister spraw zagranicznych, Buteflika. Ten ostatni wiezie oredzie prezydenta Bumediena dla szefa państwa egipskiego. Zarówno Arafat, jak Buteflika, mają spotkać się z Sadatem, by uzyskać od niego wyjaśnienia ostatnich wydarzeń.

Tymczasem nowy minister spraw wewnętrznych, Salem, oświadczył w sobotę, że w najbliższym czasie zostanie zakończono śledztwo przeciwko osobom usuniętym ostatnio z władz ZRA. Według dziennika „Al-Ahram”, śledztwo to prowadzi prokurator generalny Hilmi El Azzawi. Równocześnie minister spraw wewnętrz-

Dokończenie na str. 2

Akademia w Zabrzu z okazji „Dnia Hutnika”

„Hutniczy trud tobie Ojczyźnie!” — to przewodnie hasło tegorocznych, przypadających dzisiaj uroczystości „Dnia Hutnika” — święta przeszło czteremilionowej rzeszy polskich metalurgów. W przededniu tego święta w licznych ośrodkach hutniczych w kraju m. in. w hucie „Będzin” i hucie miedzi w Głogowie odbyły się okolicznościowe akademie i uroczystości.

Centralna akademie „Dnia Hutnika” odbyła się 15 bm. w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu. Uczestniczyło w niej ok. 2,3 tys. hutników, reprezentujących pracowników hutnictwa z całego kraju.

Akademie otworzył przewodniczący ZG Zw. Zaw. Hutników — Józef Kieszczyński. Przemówienie do hutników wygłosił Jan Szydłak.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznaki Zasłużonego Hutnika PRL i odznaczenia państwowe. (PAP)

Naloty USA na Laos Kambodzę i Wietnam

Agencja France Presse pisze z Sajgonu, że amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” przeprowadziły w piątek naloty na 3 kraje Półwyspu Indochińskiego. Bombardowały one Laos, domniemane pozycje sił wyzwolenczych w Kambodży i w południowym Wietnamie. W Wietnamie samoloty amerykańskie bombardowały okolice prowincji Quang Tri położone po południowej stronie w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. (PAP)

Misja Chile udała się do Europy

W sobotę oficjalna chilijska misja polityczna i handlowa, której przewodniczy minister spraw zagranicznych Chile Claudio Almeyda udała się w podróż do 8 europejskich krajów socjalistycznych. Jak oznajmił rzecznik rządowy, minister C. Almeyda przeprowadzi rozmowy polityczne z przywódcami socjalistycznych państw Europy wschodniej. Eksperci natomiast zbadają możliwości nawiązania i rozszerzenia stosunków handlowych z odwiedzanymi krajami. (PAP)

J. Kwiatek u dziennikarzy Poznania

Wczoraj w gmachu RSW „Prasy” w Poznaniu odbyło się spotkanie kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jerzego Kwiatka z dziennikarzami, zajmującymi się publicystyką kulturalną. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR Jan Pawlak i przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś.

Po ożywionej dyskusji na temat kultury, w której brało udział wielu publicystów, zabrał głos J. Kwiatek, ustosunkowując się do postawionych problemów. Mówił on m. in. o poparciu partii i rządu dla środowisk twórczych i instytucji kulturalnych po VIII Plenum partii, co wyraża się np. w przewidywanych nakładach na rozwój bazy poligraficznej oraz na kinematografię, radio i telewizję. J. Kwiatek poinformował ponadto o aktualnych pracach kierownictwa partii nad dalekosiędnym planem rozwoju kultury w kraju. (mb)

XXIV WP

R. Szurkowski utrzymał żółtą koszulkę lidera

Dziewiąty etap XXIV Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Paryż zakończył się zwycięstwem kolarza belgijskiego Demeyera, który wyprzedził na mecie dwóch kolarzy NRD Huster i Miersch oraz swego rodaka van de Wiele. Polak Ryszard Szurkowski przejechał linie mety w kilkanaście sekund za tą czwórką i utrzymał żółtą koszulkę lidera.

Kolarze mieli wczoraj do pokonania trasę prowadzącą z Drezn do Zwickau, długości 138 kilometrów a więc o 7 km dłuższą niż zapowiedziano to w programie wyścigu. Wczorajszy etap rozgrywany był w nie najlepszych warunkach atmosferycznych. Początkowo świeciło słońce, ale potem zaczął padać deszcz, co mocno utrudniało jazdę kolarzom. Na szczęście obyło się bez większych kraks i wszyscy główni aktorzy XXIV WP zameldowali się na mecie w Zwickau.

Na wczorajszym etapie zanotowaliśmy kilka prób ucieczek, ale zawsze były one likwidowane przez główny peloton, w którym polscy i radzieccy kolarze przez cały czas kontrolowali wyścig. Do piero na kilkanaście kilometrów przed metą skutecznie zaatakował Belg van de Wiele i przez dłuższy czas samotnie prowadził wyścig. Za Belgiem wyruszyło w pogoń trzech zawodników: jego rodak

Demeyer oraz Huster i Miersch (oba NRD). Na kilka kilometrów przed Zwickau ta czwórka jechała już razem i ona też rozegrała między sobą walkę o zwycięstwo. Zasadnicza grupa, która przyprowadziła Ryszarda Szurkowskiego wjechała

Dokończenie na str. 2

FOGODA

16 bm. na zachodzie będzie zachmurzenie umiarkowane i słoneczność do burz, na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna w granicach od 20 st. do 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Centralna akademia w Kielcach

W Kielcach odbyła się wczoraj w godzinach popołudniowych centralna akademia zorganizowana z okazji „Dnia Budowlanych“.

Wśród przedstawicieli załóg budowlanych, projektantów, inżynierów i techników budownictwa zasiadli: członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, min. budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Andrzej Giersz, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Budowlanych Feliks Papierniak oraz gospodarze Kieleccy. Władysław Kruczek i Andrzej Giersz złożyli budowlanym serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na rzecz zwiększonych zadań w budownictwie mieszkaniowym i przede wszystkim, zwrócili też uwagę na sprawy podnoszenia rangi zawodów budowlanych oraz potrzeby dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych za

Dekret o utworzeniu nowego rządu ZRA

Dokończenie ze str. 1

nach wyjaśnił, że zorganizowana referendum, które poprzędzi wybory do nowych władz Arabskiego Związku Socjalistycznego, zajmie się policja, która otrzyma instrukcje od szefa państwa.

Jak podała bliskowschodnia agencja MEN w Kairze opublikowano dekret prezydencki w sprawie mianowania generała-majora Ali na stanowisko dyrektora wywiadu na miejsce zdymisjonowanego Ahmeda Kamela. Do tychczas Ali pełnił funkcję szefa sztabu sił zbrojnych. Równocześnie Mohamed Hasan został mianowany prokuratorem generalnym na miejsce odchodzącego na emeryturę Nur Eddina.

Prezydent Sadat powierzył pełnienie obowiązków sekretarza generalnego Arabskiego Związku Socjalistycznego Mohamedowi Dakruri, wobec podania się do dymisji Abdul Nura.

Agencja MEN doniosła także z Kairu o umieszczeniu w areszcie domowym pozostałych 8 działaczy politycznych ZRA, którzy w czwartek wieczorem podali się do dymisji. Wcześniej, w piątek wieczorem, podano o umieszczeniu w areszcie domowym zdymisjonowanego ministra wojny Fauzigo.

Prezydent ZRA, Sadat wydał w sobotę dekret, mianując Mohameda el Chatiba ministrem do spraw socjalnych. Zajmujący dotychczas to stanowisko, Hafez Badani został w piątek jednogłośnie wybrany spikerem Zgromadzenia Narodowego ZRA. (PAP)

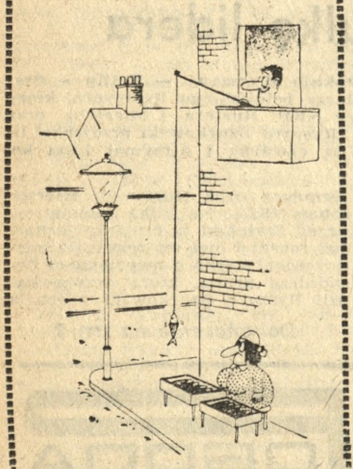
Dobry stan zdrowia pięcioraczek

Gdańskie pięcioraczki są nadal tematem dnia nie tylko na Wybrzeżu, otacza je powszechna sympatia całego społeczeństwa, wyrazem czego są liczne przykłady oferowania różnych form pomocy i opieki.

Do Gdańska telefonował m. in. premier Piotr Jaroszewicz, który w rozmowie z przewodniczącym Prezydium WRN — Tadeuszem Bemem interesował się stanem zdrowia niemowląt, samopoczuciem matki oraz pomocą, jakiej rodzinie Rychertów już udzieliły i zamierzają udzielić władze wojewódzkie.

Według informacji otrzymanych wczoraj od lekarza dyżurnego Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej, dzieci i matka czują się dobrze. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dziś'szyszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

GŁOS WIELKOPOLSKI 16/17 V 1971 Nr 115 (8468)

Posiedzenie Rady Wojskowej Układu Warszawskiego

Zgodnie z planem wspólnych przedsięwzięć Zjednoczonych Sił Zbrojnych, w okresie od 12 do 15 bm. w stolicy Niemiec — Berlinie, odbyło się — pod kierownictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych, marszałka Związku Radzieckiego Iwana Jakubowskiego — kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych oraz narada kierowniczej kadry dowódczej armii państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

W czasie posiedzenia i narady rozpatrzono bieżące sprawy dotyczące stanu wyszkolenia operacyjnego i bojowego oraz problemy z zakresu dalszego doskonalenia gotowości bojowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych.

Obrady przebiegały w przyjacielskiej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia. Członkowie Rady Wojskowej i kierownicza kadra dowódcza armii państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego obecni byli na ćwiczeniach oddziałów Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (PAP)

Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyła się wczoraj uroczystość inaugurująca XVI Międzynarodowe Targi Książki. W targach udział bierze 2.400 wydawców z 4 kontynentów. (PAP)

Odnaczenia i życzenia dla strażaków

W sali Filharmonii Narodowej w Warszawie, odbyła się wczoraj uroczysta akademia z okazji „Dnia Strażaka”. Na akademii przybyli m. in.: sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, wicepremier — Zdzisław Tomal, prezes NIK — Zenon Nowak.

Kilkudziesięciu, szczególnie zasłużonych strażaków, zostało udekorowanych odznaczeniami państwowymi.

Wicepremier Z. Tomal przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji strażackiego święta dla wszystkich tych, którzy aktywnie uczestniczyli w walce z „czerwonym kurem”.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił komendant główny straży pożarnych — płk. Zygmunt Jarosz. (PAP)

Możliwość wprowadzenia zakazu broni bakteriologicznej?

Przerwa w obradach rozbrojeniowych

W Pałacu Narodów w Genewie dobiegła końca wiosenna sesja Komitetu Rozbrojeniowego 26 państw. Trwała ona od 23 lutego do 13 maja. Główny przedmiot jej prac stanowił przedłożony przez kraje socjalistyczne projekt konwencji w sprawie zakazu produkcji składowania broni bakteriologicznej i środków toksycznych oraz o ich niszczeniu.

W zasadzie, osiągnięte zostało porozumienie w tej sprawie między wielkimi mocarstwami. Zachowują się jednak jeszcze różnice poglądów w zakresie wyboru organu, który miałby realizować sankcje w wypadku naruszenia konwencji przez jedną ze stron oraz w sprawie objęcia konwencją również zakazu użycia broni bakteriologicznej. Na sze kraje reprezentują pogląd wyrażony zresztą w projekcie konwencji, iż organem tym powinna być Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Jeżeli zaś chodzi o zakaz użycia, wychodzą ze słusznego założenia, iż zawiera go już prokółtów genewski z 1925 roku i powtórzenie jego w konwencji podważyłoby ważność tego protokołu międzynarodowego. Zresztą nie można używać broni, które uprzednio uległy zniszczeniu.

Komentatorzy prasowi Pałacu Narodów są zgodni w swojej ocenie — wiosenna sesja komitetu zakończyła się w atmosferze rzeczowego optymizmu.

Po zająciu w Londynie

Prowokacja finansowana przez ambasadę Izraela

W Londynie odbyła się w piątek konferencja prasowa w ambasadzie Związku Radzieckiego. Przedstawiciel radzieckiej placówki dyplomatycznej udostępnił dziennikarzom teczki z dokumentami znalezioną w oddziale konsularnym ambasady ZSRR po prowokacyjnym ataku chulihańskiej grupy syjonistycznej 13 maja. Materiały te demaskują szerokie powiązania z ambasadą izraelską w Londynie miejscowych organizacji syjonistycznych dokonujących antyradzieckich prowokacji.

Część dokumentów miała nadruk „tajne”. Jak wynika ze znalezionych materiałów, działalność syjonistów, dokonujących prowokacji cynicznych najść na radzieckie instalacje w Londynie, kierowana jest i finansowana przez pracowników ambasady izraelskiej w stolicy Wielkiej Brytanii. (PAP)

50-lecie ZLP w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

PZPR Jerzego Kwiatka, przewodniczącego Prezydium RN Poznania Stanisława Cozasia, dowódcę Wojsk Lotniczych generała dywizji pilota Jana Raczkowskiego, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu Witolda Stefanowskiego i prezesa Zarządu Głównego ZLP Jarosława Iwaszkiewicza.

Następnie przemawiał S. Cozaś, który mówił o społecznym znaczeniu twórczości poznajskich pisarzy. Stwierdził on m. in., że w ciągu wielu lat pracy literackiej dobrze przysłużyli się oni swej ziemi. Dokonał także uroczystego przekazania Poznańskiemu Oddziałowi ZLP Domu Pracy Twórczej w Kołaczkowie, w dawnym domu Władysława Reymonta.

Z okazji jubileuszu szczególnie zasłużyli twórcy otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. I tak Rada Państwa przyznała Jerzemu Korczakowi i Jerzemu Pertkowi Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a Ministerstwo Kultury i Sztuki — odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” — Bogusławowi Kogutowi, Czesławowi Michniakowi i Eugeniuszowi Paukszczie. Aktu dekoracji dokonał W. Kraśko-Nikos Chadzinikolau otrzymał odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. S. Cozaś dokonał dekoracji Jarosława Iwaszkiewicza, Zenona Kosidrowskiego, Wacława Kubackiego, Eugeniusza Morawskiego, Ireny Naganowskiej, Jadwigi Popowskiej, i Edwina Wojciechowskiego — Odznakami Honorowymi Miasta Poznania. Złotą Honorową Odznakę Miasta Poznania otrzymał także Poznański Oddział ZLP. W. Stefanowski zaś udekorował Ryszarda Daneckiego, Gerarda Górnickiego, Jerzego Mańkowskiego i Józefa Ratajczaka odznakami honorowymi „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. W imieniu odznaczonych podziękowanie złożył J. Korczak.

Na zakończenie przemawiał W. Kraśko, J. Iwaszkiewicz — byli prezes Poznańskiego Oddziału ZLP Tadeusz Kraszewski. Wicepremier m. in. po gratulował poznajskim pisarzom z okazji jubileuszu odznaczeń i mówił o roli literatury jako siły kształtującej życie społeczne. J. Iwaszkiewicz poświęcił wystąpienie m. in.

refleksjom na temat swego po bytu po wojnie w Wielkopolsce i wspomnieniom o ówczesnym życiu literackim w naszym regionie. T. Kraszewski natomiast omówił obszerne historię Poznańskiego Oddziału ZLP.

Uroczystość zakończyła się tradycyjną lampką wina, przy której toast wygłosił J. Zasada. Wczoraj wieczorem o godz. 19, w różnych punktach miasta — klubach, bibliotekach, szkołach i innych placówkach kulturalnych, odbyły się spotkania autorskie pisarzy spoza Poznania. (mb)

Minister E. Zawada przebywa w USA

Do Waszyngtonu przybył w dniu 13 bm. minister przemysłu chemicznego, Edward Zawada wraz z grupą ekspertów.

14 bm. minister Zawada został przyjęty przez sekretarza stanu d/s wewnętrznych, Rogersa Mortona. Następnie polska delegacja przeprowadziła rozmowy robocze z grupą ekspertów z Biura Kopalń, Urzędu do spraw Utylizacji Węgla oraz Instytutu Siarki.

Na polach i w ogrodach Wielkopolski

Pierwsza połowa tegorocznego maja zazieleniła się obficie na wszystkich uprawach polowych i ogródkowych, budząc niepełne nadzieje na dobre zbiory roślin zbożowych, okopowych, pastewnych i warzywno-spożywczych.

Na początku drugiej dekady miesiąca nadzieje te jednak nieco przybladły, z powodu braku opadów atmosferycznych. Przyroda poskapała nam bowiem, zwłaszcza w Wielkopolsce, ożywczej dla roślin wody, wskutek czego wierzchnie warstwy gleby bardzo szybko przesycały.

Obawy rolników i działkowców budzić więc zaczyna, pogłębiający się z dnia na dzień, niedostatek wilgoci w glebie.

R. Nixon przeciwko wnioskowi M. Mansfielda

Prezydent R. Nixon wypowiedział się w sobotę przeciwko przedłożonemu w Senacie projektowi senatora M. Mansfielda na temat zredukowania o połowę wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie.

W oświadczeniu, przekazanym za pośrednictwem swego rzecznika, prez. Nixon wezwał do kontynuowania dotychczasowej polityki Stanów Zjednoczonych. Oświadczenie opublikowane zostało po rozmowach, jakie Nixon przeprowadził 13 bm. w Waszyngtonie z grupą byłych dyplomatów i wyższych oficerów. (PAP)

J. Lenart ponownie I sekretarzem KC KPS

Po trzydniowych obradach zakończył się w sobotę w Bratysławie zjazd Komunistycznej Partii Słowacji.

Zjazd wybrał Komitet Centralny Komunistycznej Partii Słowacji. I sekretarzem KC KP Słowacji wybrany został ponownie Josef Lenart. (PAP)

Przyjacielska wizyta

Dokończenie ze str. 1

wiecz, a ze strony węgierskiej — I sekretarz KC WSPR, János Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL Jenő Fock, członek Biura Politycznego i sekretarz KC WSPR, Zoltan Komocsin oraz kierownik Wydziału Zagranicznego KC WSPR, Andras Gyenes.

W tym samym dniu Komitet Centralny WSPR i rząd węgierski wydały obiad na cześć polskich gości. Podczas obiadu, który upłynął w przyjacielskiej atmosferze, E. Gierek i J. Kadar wzniesli toasty. (PAP)

Blisko 150 osób zatruto się lodami

W piątek wieczorem do pogotowia ratunkowego w Radomsku zgłosili się pacjenci z objawami zatrucia, po spożyciu lodów z prywatnej wytwórni M. Mączyńskiego. Następnie zaczęto przyjmować wezwania do ciężko chorych w domu.

Razem do pogotowia i do szpitali zgłosiło się do wczoraj blisko 150 osób. Zmobilizowano służbę sanitarną, 10 zespołów pogotowia załatwiali w terenie wizyty domowe u dalszych chorych. Z pomocą przyszła milicja udzielając samochodów do przewozu ekip sanitarnych. (PAP)

Burza i ulewa nad Wielkopolską

Wczorajszy ulewny deszcz spowodował kłopoty w miejskiej komunikacji w Poznaniu i przysporzył wiele dodatkowej pracy strażakom. Strumienie wody, niosące ze sobą piasek i żwir zamulili zwrócić, w związku z czym wyskoczyły z szyn tramwaje linii „11” na Winiarach i „15” w pobliżu Cytaeli. Powstały dłuższe przerwy w komunikacji.

Straż Pożarna w Poznaniu wyznaczona była w około 60 przypadkach do wypompowywania wody z piwnic i pomieszczeń suterenowych. Natomiast w Wielkopolsce zanotowano liczne pożary na skutek wyładowań atmosferycznych. M. in. w Chmielinku w pow. Nowy Tomysł spłonęła stodoła ze zbiorami, o wartości około 15 tys. złotych. (b)

Biurokracja w Alma Mater

Statystyczny student musi w czasie 5-letniego pobytu na uczelni złożyć przeciętnie ponad 30 dokumentów. Rocznie przypada więc na 1 studenta ok. 7 dokumentów. Zważywszy, iż w szkołach wyższych kształcą się obecnie przeszło 200 tys. studentów — każdego roku uczelnie otrzymują ponad 2 mln różnych dokumentów.

„Przetworzenie” tej ogromnej ilości papierków, zaświadczeń, formularzy i podań nie sprawia większych trudności pracownikom administracyjnym uczelni, bowiem tylko znikoma część tych dokumentów jest przechowywana w aktach studentów. Pozostałe potrzebne są do jednorazowego pokazania zainteresowanym osobom, głównie w dziekanatach, sekretariatach, rektoratach itp., to jest nie wykładowcom.

Zdobycie „niezbędnych dokumentów” sprawia natomiast duże trudności studentom. Godzinami wystają oni w kolejkach do różnych okienek. Z okienkami — jak wiadomo — różnie bywa. Otwierają się one tylko w określonych godzinach i określonych dniach, o tym student często nie wie. Tak więc oczywiste marnotrawstwo czasu, w tym także przeznaczanego na naukę. (PAP)

P. Steenkamp tworzy nowy rząd Holandii

Królowa Holandii Juliana zleciła dr. P. Steenkampowi, zbadać możliwości utworzenia nowego gabinetu.

Dr Steenkamp, który jest profesorem prawa społecznego, należy do Katolickiej Partii Ludowej. W czasie wyborów powszechnych, które odbyły się w Holandii 28 kwietnia br., partia ta zdobyła 35 miejsc w 150-osobowej izbie niższej parlamentu. (PAP)

Sprostowanie PAP

Do przekazanej przez nas wczoraj wiadomości o powołaniu nowego wiceprzewodniczącego Rady Ministrów NRD wkraśli błąd. Nazwisko nowego wicepremiera brzmi Horst Sindermann. (PAP)

XXIV WWP

Dokończenie ze str. 1

na stadion kilkanaście sekund później.

Lotny finisz w Karl-Marx-Stadt (67 km) wygrał Tanew (Bulgaria) przed Osincem (ZSRR) i Węgrem Gera. W Stollbergu (89 km) lotny finisz wygrał van Swevelt (Belgia) przed Gerą i Mickieim (NRD). Pierwszą górską premię w Schneebergu (113 km) wygrał Demeyer. 10 pkt. zdobytych przez Belgę oznaczało dla niego 10-sekundową bonifikatę. Kolejne punktowane miejsca przypadły Osincowi, van Sweeltowi, Mickieinowi i Kalnienikowski.

WYNIKI INDYWIDUALNE IX ETAPU

1. M. Demeyer (Belgia)	3:38,45
2. S. Huster (NRD)	3:39,15
3. K.-H. Miersch (NRD)	3:39,30
4. J. Van de Wiele (Belgia)	3:39,45
5. R. SZURKOWSKI (Polska)	3:40,25
6. L. Van Stayen (Belgia)	3:40,25
7. A. Starkow (ZSRR)	3:40,25
8. T. Vasilie (Rumunia)	3:40,25
9. Z. CZECHOWSKI (Polska)	3:40,25
10. D. Mickiein (NRD)	3:40,25
11. Z. KRZESZOWIEC (Polska)	3:40,25
12. J. MIKOŁAJCZYK	3:40,25
13. K. STEC	3:40,25
14. A. KACZMAREK	3:40,25
15. W. MATUSIAK	3:40,25

WYNIKI DRUŻYNOWE IX ETAPU

1. Belgia	14:38,40
2. NRD	14:39,06
3. ZSRR	14:40,14

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IX ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI	27:50,43
2. A. Starkow (ZSRR)	58 sek.
3. Z. CZECHOWSKI	1:26 min
4. M. Demeyer (Belgia)	3:19 "
5. T. Vasilie (Rumunia)	3:24 "
6. D. Mickiein (NRD)	3:34 "
7. G. Maffei (Włochy)	3:39 "
8. R. Kalnienieks (ZSRR)	4:18 "
9. A. Gusiatiukow (ZSRR)	4:20 "
10. R. Labus (CSRS)	4:40 "
11. J. Mainus (CSRS)	5:38 "
12. A. Holik (CSRS)	5:51 "

13. W. Nielubin (ZSRR)	5:58 "
14. T. Rossi (Włochy)	6:04 "
15. T. Fierens (Belgia)	6:22 "
16. I. Gera (Węgry)	7:00 "
17. V. Moravec (CSRS)	7:22 "
18. J. Van de Wiele (Belgia)	8:15 "
19. B. Knispel (NRD)	8:17 "
20. W. Bieloust (ZSRR)	8:25 "
21. W. MATUSIAK	8:29 "
22. J. MIKOŁAJCZYK	9:35 "
23. K. STEC	10:44 "
24. Z. KRZESZOWIEC	11:00 "
25. A. KACZMAREK	34:24 "

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO IX ETAPACH

1. ZSRR	111:38,26
2. POLSKA	3:56 min.
3. CSRS	7:57 min.
4. Belgia	13:43 min.
5. Włochy	15:08 min.
6. NRD	15:21 min.
7. Rumunia	18:47 min.
8. Węgry	38:13 min.
9. Bulgaria	44:01 min.
10. Francja	53:18 min.
11. Finlandia	1:39,04 godz.
12. Dania	1:46,22 godz.
13. Maroko	2:00,59 godz.
14. W. Brytania	2:03,43 godz.
15. Szwajcaria	2:15,29 godz.

KLASYFIKACJA NAJAKTYWNIJSZYCH KOLARZY WYŚCIGU

1. Starkow — 22 pkt., 2. Omloop — 18 pkt., 3. SZURKOWSKI — 13 pkt., 4. Nielubin — 13 pkt., 5. STEC — 8 pkt.

Po niedzielnej przerwie w Zwickau, w poniedziałek kolarze wyruszą z tego miasta do X etapu, którego meta znajdować się będzie już w Czechosłowacji na stadionie Banika w Sokolovie. Rozpocznie się więc trzecia i ostatnia część XXIV WWP. Etap Zwickau — Sokolov ma 122 km długości i prowadzić w terenie górzystym. Start ostry przewidziano na godz. 14.15, a przyjazd pierwszych kolarzy na metę ok. godz. 17.

Pierwsza premia znajduje się na 53 kilometrze w miejscowości NRD Oelsnitz a druga, już po stronie czechosłowackiej, na 92 km w miejscowości Cheb. (ob)

Miasto wśród morenowych wzgórz

Jest wiele miast w Wielkopolsce większych i znaczących, których nie wymienia historia i które mało są znane nawet ze słyszenia ludziom w innych częściach kraju. Ale nazwa: Czarnków — utrwała się na lekkojszych historiach w pamięci uczniów szkół podstawowych, jako że z tego kasztelańskiego grodu nad Notecią wywodzi się nasz wielki kronikarz — Janko, zwany tak że pierwszym ministrem spraw zagranicznych Polski.

Jedną z postaci najnowszej historii walk o niepodległość i wyzwolenie narodowe jest także rodak z Czarnkowa — pułkownik Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, Franciszek Bartoszek.

Budowało się to miasto przed wiekami długim, wąskim ciągiem w miejscu, gdzie wzgórza morenowe strzemiły uskokami opadającą dolinę. Morena czołowa stanęła na przeszkodzie bardziej foremnemu ukształtowaniu się miejskich granic. Pagórki otaczające miasto wygładzają małowiczko, komplikują jednak jego rozbudowę.

GDYBY NIE „PŁYTY”...

Do nowego etapu historii w Polsce Ludowej wystartował Czarnków z trzema tysiącami mieszkańców. Dzisiaj liczy ich ponad 7, a o rozwoju gospodarczym, urbanistycznym i demograficznym w głównej mierze zadecydowało wybudowanie tu Zakładów Płyt Piłśniowych — największej w tym mieście inwestycji 25-lecia, ciągle się jeszcze rozszerzającej. Do czasu powstania tej fabryki widoczne były tendencje ucieczki ludzi z Czarnkowa. Drobne zakłady, jak tartak, browar, betoniarnia, nie mogły wchłonąć nadwyżki siły roboczej. Sytuacja radykalnie zmieniła się w latach sześćdziesiątych. Obecnie „Płyty” zatrudniają około 800 osób. Drugi co do wielkości i ważności zakład przemysłowy — Fabryka Sprzętu Okrętowego „Meblomor”, produkująca meble dla statków, dał pracę bez mała 400 ludzi. Wytworzyła się nawet sytuacja rzadko spotykana na taką skalę w małych miastach: Czarnków nie może zapewnić męskiej siły roboczej dla istniejących zakładów.

Charakter nowoczesnego miasta tworzy przede wszystkim zabudowa wysokościowa. Obecnie trwają prace przy budowie Osiedla Parkowego w rejonie ulicy Kościuszki.

Wiele osób dojeżdża z okolicznych wsi, ba — nawet z sąsiedniego powiatu trzecieckiego. Narzekają trochę na dojazd. Wiadomo — pochłaniają wiele czasu, a chciałoby się także trochę pomieszkać w domu, nie tylko przespacerować.

MAŁY, WŁASNY DOMEK

Kto więc zdecydował się przekwalifikować z chłopca-robotnika na robotnika, ciągnie z rodziną do Czarnkowa, fundując sobie domek jednorodzinny. W porównaniu do innych rejonów województwa poznańskiego tutaj koszt budowy takiego domku kształtuje się znacznie taniej. Zakłady Płyt

górkowaty teren. W tym roku na wspomnianym osiedlu oddane będą do użytku 2 bloki; budowa dwóch dalszych zostanie rozpoczęta.

W kolejce na mieszkania spółdzielcze czeka około 200 kandydatów. Żeby jednak całkowicie rozładować kłopoty lokalowe, potrzeba by dwukrotnie tyle mieszkań. Jest bowiem jeszcze w mieście prawie 120 starych budynków z drewna i pruskiego muru, które bardziej kwalifikują się do rozbioru, aniżeli do remontu. Z konieczności na razie trzeba wybrać to drugie, zanim Miejska Rada nie zdoła rozwiązać problemu mieszkań zastępczych.

DLA 10 TYSIĘCY

Władze miejskie, na czele których stoi obecnie przewodniczący Adam Szymczak, wierzą, że sprawy mieszkaniowe za 10—15 lat nie będą najważniejsze; skończą się bowiem możliwości przestrzennej rozbudowy miasta, obliczonego na 10 tysięcy mieszkańców. W Czarnkowie natomiast może za braknąć siły roboczej dla rozbudowanych wówczas Płyt i „Meblomoru”. Trzeba zatem liczyć się z koniecznością „importu” tej siły. Dojazd — choć na pewno w innych warunkach — będą istniały.

Skoło więc warunki fizjograficzne (różnice wzniesień dochodzą tu do 100 m) uniemożliwią rozbudowę miasta, zgodną z założeniami nowoczesnej urbanistyki, wysiłek koncentrować się musi na udoskonalaniu wszystkiego, co składa się na wygodę i standard życia owoych 10 tysięcy obywateli. Obok nowoczesnych domów, wygodnych ciągów komunikacyjnych, obiektów handlowo-usługowych, socjalnych, kulturalnych, złożyć się na to także tereny rekreacji i sportu. Pod tym względem Czarnków już może poszczycić się dużym dorobkiem w postaci częściowo naturalnego parku leśnego, toru saneczkowego, skoczni narciarskiej i najnowszej zdobyczy — basenu kąpielowego, który na pewno kiedyś znajdzie się pod dachem.

Nowe nie może zatrzeć starej, bogatej historii Czarnkowa. W stanie nienaruszonym zachowany będzie rynek z ulicą Kościuszki na odcinku do ul. Kościelnej. Spokoju tej części miasta nie będzie miał prawa zakłócić żaden pojazd mechaniczny.

ZOFIA DOHNKE

URBANISTYCZNA WIZJA WIELKOPOLSKI

Piłśniowych sprzedają pracownikom żużel pociowy, biorąc symboliczne 10 złotych za tonę. Z dziesięciu ton żużla i piasku, którego jest na miejscu pod dostatkiem, można we własnym zakresie wytwarzać prefabrykaty budowlane.

Reflektantów przybywa. Budując się, korzystają oni z kilku typowych projektów domków, dostosowanych do warunków i rzeźby terenu. Nie będzie monotoni, ale małowiczko. Zadbaj o to zespół architektów z pracowni urbanistycznej Prezydium PRN, pod kierownictwem architekta — Jędrzeja Niedziółki, który opracował plan budowy osiedla 200 domków jednorodzinnych na południowy zachód od centrum miasta. W minionym 10-leciu stanęło 100 takich budynków.

W KOLEJCE DO NOWYCH BLOKÓW

Charakter nowoczesnego miasta tworzy jednak przede wszystkim zabudowa wysokościowa. Na osiedlu przy ul. Sikorskiego stoi 11 nowych bloków. Obecnie trwają prace przy budowie Osiedla Parkowego w rejonie ul. Kościuszki, w południowo-zachodniej części miasta. W perspektywie ma tam zamieszkać 2700 osób.

Zróznicowana architektura budynków mieszkalnych i obiektów towarzyszących, za parę lat nie do poznania przeobrazi ten zielony jeszcze, pa-



Książka i jej twórca

Kazimiera Młakowiczówna

Następne lata przynosiły no we tomy wierszy, a także prozy.

Z bogatej biografii wybitnej poetki przypomnijmy, że urodziła się w Wilnie, kształciła m. in. w Warszawie, Oksfordzie, Londynie, maturę zdawała w Petersburgu, a studia (anglistyka i polonistyka) wyśze ukończyła w 1914 na Uniwersytecie Jagiellońskim. II wojnę światową przeżyła w Rumunii, skąd w 1947 r. powróciła do kraju, osiedlając się na stałe w Poznaniu.

Osobny, duży rozdział dorobku pisarskiego Kazimiera Młakowiczówny stanowią tłumaczenia. Przekładała na język polski utwory Lwa Tolstoja (znakomity przekład „Anna Karenina”, Fryderyka Schillera, Henryka Heinego, Johanna Wolfganga von Goethego, Dale Carnegiego, Henryka Bölla, Fryderyka Dürrenmatta i wielu innych.

Liczne nagrody literackie w okresie międzywojennym i po wojnie, wiele wysokich odznaczeń polskich, rosyjskich, francuskich i rumuńskich, było też udziałem pisarki, która zajęła tak poczesne miejsce w poezji polskiej.

W najbliższym czasie — chyba w czerwcu br. — czytelnicy otrzymają nowy, bardzo duży wybór jej poezji w dwutomowym wydaniu Państwowego Instytutu Wydawniczego. W „Czytelniku” natomiast ukaza się w tym roku tomik jej liryków. Jak nas po informowała znakomita pisarka, obecnie pracuje ona nad serią Małych Apokryfów. Już w wydawnym w 1966 r. tomie pt. „Szeptem”, znalazło się kilka utworów poetyckich, zatytułowanych właśnie Małe Apokryfy, do których tematy zacerpnęła pisarka ze Starego Testamentu. I nad tym obecnie pracuje, chcąc zebrać cały tom tych utworów.

Chciałaby także wydać tom wierszy przełożonych z języka rumuńskiego. Ma ich ponad setkę, należą one do najluźniejszych utworów pisarki. Są to wiersze poetów starszych i młodszych, były drukowane w prasie literackiej i kulturalnej, w periodykach, telewizja zrobiła z nich audycję z cyklu: „Strofy poezji świata”. Właśnie owe wiersze przegląda, selekcjonuje.

M. S.

Między nauką a pacjentem

Rozmowa z prof. dr. Kazimierzem Jasińskim dyrektorem Instytutu Chorób Wewnętrznych AM

Zmiany w strukturze szkół wyższych, stworzenie uczelnianych instytutów, wywołują w środowisku naukowym liczne głosy za i przeciw tej formie organizacji pracy naukowo-badawczej. Reorganizacja objęła także akademie medyczne. Na temat poczynionych tu zmian rozmawiamy z prof. dr. Kazimierzem Jasińskim, dyrektorem Instytutu Chorób Wewnętrznych poznańskiej Akademii Medycznej.

— W dyskusji, jaka toczy się wokół perspektywy, zahamowań i organizacji nauki w Polsce, padły słowa: „Koncepcja ma być nowym panaceum na wszelkie dolegliwości nauki i na złą sytuację w samej nauce. W stosowanej powszechnie argumentacji tkwią istotne luki. Objawy zewnętrzne przyjmowane są za przyczynę, a środek (tzn. forma organizacyjna badań naukowych, jaką są instytuty — przyp. red.), który ma prowadzić do celu, za cel sam w sobie. Występuję przeciwko tworzeniu instytutów tam, gdzie nie mają one racji bytu”. Są to słowa prof. dr. Czesława Maślńskiego, kierownika Katedry Patologii Ogólnej AM w Łodzi, pod którym podpisał się jeden z mieszkańców Poznania, skierowując je pod adresem konkretnych placówek. Zatem co nowego wniosło utworzenie Instytutu Chorób Wewnętrznych w stoicy Wielkopolski.

— Ową koncentrację. W poznańskiej AM istniały poprzednio trzy katedry i kliniki chorób wewnętrznych, niezależne od siebie, pracujące na zasadzie „każdy sobie...”. Czy te

wszystkie kliniki miały uprawiać wszystkie: internistyczne specjalności? Skąd brać aparaturę i kadre? Lekarską i pielęgniarską? Reorganizacja pozwała na koncentrację, lub lepiej — na przegrupowanie ludzi i sprzętu. Utworzono jeden Instytut Chorób Wewnętrznych, a w jego ramach specjalistyczne kliniki: kardiologii, hematologii, nefrologii, endokrynologii, gastroenterologii, chorób wewnętrznych. Ponadto powstał zakład immunologii i dializy pozaustrojowej (sztuczna nerka), w stadium organizacji znajduje się zakład farmakologii klinicznej, którego zadaniem będzie badanie mechanizmów działania leków, efektów ubocznych i toksycznych ich stosowania itp. Do Instytutu dołączono także klinikę fizjatrii, przewidziano też powołanie kliniki chorób zakaźnych. Odrębnym lecz bardzo istotnym zagadnieniem (jesteśmy przeciwko uczelniaj medycyna) jest unifikacja procesu nauczania, którą umożliwiała struktura instytutowa.

— Panie profesorze, korzystając z prawa dziennikarza do stawiania drażliwych pytań, powtórzę zaistniałą niedawno opinię: natworzyli kliniki i sekretariatów, a dla pacjentów miejsc jest mniej...

— Sformułowanie ostre, zarazem dowodzące niezrozumienia problemu dość złożonego. Wydzielenie z macierzystego pionu interny większych specjalności jest pochodną postępu, w którym zainteresowani są wszyscy. Innymi słowy: dezintegracja nauk medycznych jest ceną ich rozwoju. Oto dlaczego w miejsce 3 klinik ogólnointernistycznych wprowadzono 6 klinik o ściśle określonych kierunkach. No i oczywiście sekretariatów... Ale rachunek trzeba tu prowadzić inaczej: w jakim stopniu sekretariaty odciążają kierowników klinik — lekarzy specjalistów od roboty papierkowej i administracyjnej. Postuluje się przecież nawet dodatkowe etaty pomocnicze dla lekarzy rejonowych, by nie tracili czasu na wypełnianie dokumentacji chorego, by więcej czasu mogli poświęcić pacjentowi. Jestem oczywiście gorącym zwolennikiem ograniczenia administracji, która nie

pełni roli służebnej i nie pomaga w pracy lecz ją komplikuje.

— A liczba łóżek w Instytucie?

— Pozostała bez zmian, nastąpiły tylko pewne przesunięcia. Rozdzielono je między kliniki specjalistyczne, stosownie do ich potrzeb i możliwości.

— Potrzeb kliniki, nie pacjentów. Ci ostatni narzekają na brak łóżek. Właszcza na kardiologii. Tym bardziej, że krzywa zapadalności na choroby układu krążenia rośnie. W Poznaniu zgony na choroby serca na tle stwierdzenia tętnic i chorób zwyrodnieniowe serca, łącznie z chorobą wieńcową (zawał) wzrosły z 11,3 na 10 000 ludności w 1960 r. do 14,2 w 1969 r. przekraczając średnią krajową (10,4). W 1970 r. zanotowano 309 zgonów z powodu zawału (głównie u osób po 50 roku życia). Liczba dni niezdolności do pracy z powodu chorób układu krążenia wzrosła z 58,5 na 100 zatrudnionych w 1960 r. do 116,1, w 1969 r. Te liczby mówią same za siebie, choć — jak każda statystyka — nie oddają istoty sprawy. Potwierdzają jednak pogląd, że poznański klimat nie sprzyja ludziom chorującym na serce...

— Istotnie, choroby układu krążenia zajmują dzisiaj czołowe miejsce wśród wszystkich innych schorzeń. Nie mam tylko dowodów na „przodującą” rolę Poznania. To zastrzeżenie nie zmienia oczywiście potrzeby nasilenia pracy naukowo-badawczej i organizacyjnej w zakresie prewencji i leczenia chorób układu krążenia. By za pewnić choremu natychmiastową pomoc kardiologiczną utworzono przy Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego zespół kardiologiczny, którego trzon stanowią pracownicy Instytutu. W Instytucie kardiologia dysponuje największą liczbą miejsc. Klinika leczy wady serca i choroby niedokrwienia serca (niewydolność wieńcowa, zawał); priorytet mają też drugie. Liczba łóżek nie wystarcza dla potrzeb dydaktycznych, nie zabezpiecza także potrzeb usługowych. Ale problem na tym się nie kończy. Dąży-

Dokończenie na str. 4

*) Rocznik Statystyczny 1970: Rocznik Statystyczny Poznań 1970. W innych miastach wydzielonych wskaźnik ten kształtuje się następująco: Warszawa — 13,9; Kraków — 8,4; Łódź — 11,7; Wrocław — 7,8.

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 115 (8468) 16/17 V 1971

Mankamenty zarządzania

DO REDAKTORA GŁOSU

Jestem pracownikiem sfery zarządzania. Elementy do brej roboty mają u nas w tej dziedzinie mało historycznych wzorców. Tymczasem obecnie potrzeba dobrej roboty w zarządzaniu, na skalę dawniej nam nieznana. Radzimy sobie też z tym trudniej niż z produkcją. Błędne decyzje kosztują tu niekiedy miliony a nawet miliardy. Wspomniano niedawno w prasie o Elektrowni Adamów. To błąd kosztujący krocie. Fakt, że moje przedsięwzięcie i wiele innych musi wysyłać co roku do naprawy rewizyjnej swoją lokomotywę boczniciową aż do Nowego Sacza, placąc za transport (55 tys. zł), więcej niż kosztuje naprawa (50 tys. zł), to przykład decyzji nie tworzącej klimatu dobrej roboty w zarządzaniu. Tak samo nie zyskuje go konieczność posiadania własnej, kosztownej w utrzymaniu maszyny, kiedy

można by wprowadzić znacznie tańszą scentralizowaną obsługę kilku bocznic leżących w sąsiedztwie.

Naruszenie reguł dobrej roboty w działalności inwestycyjnej było zjawiskiem szczególnie częstym. Można było niekiedy odnieść wrażenie, że dla niektórych ludzi stosowanie zasad oszczędnej gospodarki, kiedy w grę wchodzi wydawanie państwowych pieniędzy, było rzeczą wręcz nieprzystojną. Znam propozycje potrzeb inwestycyjnych obrotu towarowego. Potrzeby te są duże. Jednakże zaszkodzony słuchaczem, kiedy rozpatrywano przygotowanie budowy magazynów dla pewnej hurtowni kosztem pół miliarda zł na obszarze 56 ha.

Elektroniczne przetwarzanie danych jest niewątpliwie atrybutem postępu i szybkiego rozwoju organizacyjnego naszej gospodarki. Zastosowanie nowoczesnych narzędzi pracy musi być jednak powiązane z nowoczesnym myśleniem, realizmem, rachunkiem ekonomicznym. Przystępując do bardzo

kosztownych przygotowań programowych i wdrożeń trzeba wiedzieć, co chcemy uzyskać, czy to, co jest nam potrzebne, wymaga zastosowania drogich narzędzi. Skoro maszyny cyfrowe mamy niewiele, tym bardziej trzeba wykorzystać je do działań przynoszących największe efekty. W przeciwnym razie nowoczesnym sprzętem robimy wcale nienowoczesną robotę.

W sferze zarządzania na bakier z dobrą robotą jest nierzadko działalność regulacyjna, legislacyjna. Nadmiar przepisów, często źle zredagowanych, niedostatecznie przemyślanych — ledwie wydrukowanych, a już poprawianych, psuje ludziom wiele krwi, tworzy niekorzystny klimat wokół problemów zarządzania. Niemal mamy autorów przepisów, którzy pragną — odnosi się także wrażenie — odzwyczaić ludzi z aparatu wykonawczego do samodzielnego myślenia. Jest na to wszystko uniwersalna recepta — tworzyć klimat dla rzetelnej, solidnej roboty, w którym partactwo będzie piętnowane. Trzeba rzeczywiście dać prawo o-

bywatelstwa zdrowemu rozsądkowi, wydać wojnę pracy zbędnej i bezsensownej, która tworzy atmosferę lekceważenia.

Konieczne jest bezwzględne przestrzeganie zasady: im wyższy szczebel zarządzania, tym większe wymogi kwalifikacyjne wobec pracowników. Ważne stanowiska winny być obsadzone w drodze konkursów, które stwarzają możliwość znalezienia i wyboru najlepszych pod każdym względem.

Stanisław Walkowiak
Poznań

PRACA - ale jaka?

Zmechanizowane życie domowe

Jestem kobietą współczesną i staram się nadążać za postępem. Mechanizacja gospodarstwa domowego szczególnie leży mi na sercu.

Posiadam sokowirówkę. Niestety, ma ona tak cholerny rozruch, że podejrzewam, przez omyłkę umontowano w nią silnik motocyklowy. Gdy pragnę napić się soku, muszę trzymać dłoń na maszynę ze wszystkich sił, tak tańczy na stole. I co chwilę wyłączać z sieci, aby pozbyć się podłogi kawałki jabłka i marchwi. Wyrzucam je, zanim zdolałam owoce zatrzymać przy ciskiem. Przez cztery lata nie zdołałam polubić mojej „Maliny”!

Postępując się zwykłym elektroluksem na trzech kółkach, który trzeba było ciągnąć za sobą, jak opornego kundla, marzyłam o odkurzaczu marki „Omega”. Wreszcie go upolowałam. Znacznie praktyczniejszy. Nie zabiera wiele miejsca, bez montowania, w każdej chwili gotów jest do zbierania kurzu. Od czasu jednak, gdy użyty się papierowe pochłaniacze dołączone przez firmę do aparatu, okręcam worek ochronny... papierem toaletowym. Gdy tego ostatniego zabraknie, porządkuje mieszkaniec poczciwy i nigdy niezawodną miotłą.

Kupiłam również wieloczynnościowy „Komet”. Mieszkanie, mikrowanie, rozdrażnianie jarzyn itp. Nabyłam go z myślą o szybkim przyrządzaniu ciasta, które jest czynnością dość męczącą i czasochłonną, jeśli wykonywać ją ręcznie. Aparat służy jednak przeważnie do mielenia kawy. Stojak z miską potrzebną do kręcenia ciasta jest absolutnie nie do nabycia. W stolicy, gdy o niego pytałam, także spoglądano na mnie, jak na idiotkę.

Z kuchennym grzejnikiem wody, niemieckiej produkcji WG 125 M I, jest też sporo kłopotu. Od trzech

lat na próżno usiłuję kupić do niego wylewkę obrotową. Musi być oryginalna, bo inne nie pasują. A teraz jeszcze się okazało, że zespolony wodny także powinien być wymieniony. Kapię. Ile litrów wody dziennie, tygodniowo, miesięcznie, rocznie bez potrzeby spływa do zmywaka? A w pewnym okresie sprzedano wiele takich grzejników.

Elektryczny toster jest sprzętem pożytecznym i mało kłopotliwym. Szczególnie w okresach odchudzania, gdy jadłospis przewiduje suche grzanki. Jeśli przy używaniu tosteru padnie jakiś mniej cenuralne słowo, to nie pod jego adresem. Raczej niskokalorycznej diety, która jest zdrowa i modna, ale bardzo psuje charakter. Tak przynajmniej twierdzą moi najbliżsi.

Za to elektryczny porcelanowy imbierek typu I 75 produkcji krajowej, jest — subtelnie rzecz nazywając — do chrzanu! Projektantowi nie przyszło na myśl, że wieczko naczynia służy również do zdejmowania. Uchwyt w kształcie śliskiego i płaskiego guzika, jest znakomicie przystosowany do wyusowania się z palców.

Chłodzarka „Igloo” przez pierwsze dni po nabyciu jej, raczej podgrzewała zawartość szafki, zamiast ją oziębiać. Po natychmiastowej korekcie, już przez trzy lata działa — tfu, na psa urok — znakomicie!

Wczoraj przeczytałam, że w przygotowaniu są polskie pralki automatyczne. Jaka szkoda, że w ubiegłym roku, gdy w mojej „Marysi” przepalił się silnik, kupiłam nową! Mam jednak nadzieję, że przy znanym nam, ostrożnym tempie produkcji sprzętu do użytku domowego, a także znanej z powściągliwości dystrybucji, akurat dojrzej do kupna trzeciej pralki.

Najzabawniejszym elektrycznym mechanizmem w

moim gospodarstwie jest... wirówka do suszenia bielizny. Wiele znajomych dabelek spogląda na nią z zawiścią. Okazało się bowiem, że wirówek już się nie produkuje, a ja miałam szczęście kupić jeden z ostatnich egzemplarzy, jakie się w sklepach ukazywały. Otóż praktyczny i niedrogi stosunkowo ten sprzęt, ma niekiedy chwile wahań, — wirować, czy nie wirować? Żaden mechanik nie potrafił mi dotąd wyjaśnić, dlaczego w chwilach za hamowania, wystarczą solidny kopniak w emaliowaną powierzchnię i wirówka na tychmiast decyduje się spełniać swój obowiązek?

Spoglądam na maszynę do pisania (stara, już się kończy, a nowych nie ma w sprzedaży) i w myślach robię przegląd nie wymienionych jeszcze, a posiadanych przeze mnie zdobywców dwudziestego wieku. Poduszka elektryczna. Suszarka do włosów. Żelazko do prasowania z termostatem. Magnetofon. Mężowska maszynka do golenia. Piec ogrzewane prądem... no, to jest osobny rozdział. W tej chwili dzwoni telefon.

Już z góry wiem, co odpowiem.

Od czerwca ubiegłego roku, codziennie odbieram osiem do dziesięciu telefonów adresowanych nie do mnie. I choć ciska mną irytacja, staram się być uprzejmą.

— Niestety, pomyłka! Od roku telefon prywatny. Przykro mi, ale nie znam numeru wneswuefu!

Zdarza się, że telefonujący przeprosi. Częściej jednak ma do mnie pretensje o to, że nie jestem wywołaną instytucją. Ze nie potrafię podać numeru tej instytucji. Ze przecież w książce telefonicznej pod tym właśnie numerem owa instytucja figuruje i jakim prawem ja się zgłaszam?

Przypuszczam, że urzędnik, który ten numer przydzielił prywatnej osobie, był albo bezmyślny, albo bardzo złośliwy.

Ale w dalszym ciągu jestem zdania, że mechanizacja ułatwia życie. A na pewno je urozmaica!

Choćby, gdyby ode mnie zależało...

MAGDA STRUMIAN

Drugi konkurs na najlepszy rysunek oraz grafikę kwartału przyniósł płon wcale bogaty potwierdzając tylko celowość organizowania tego typu konkursów i ekspozycji pojmowanych jako forma dopingu dla artystów dla trwałego zainteresowania ich tymi technikami.

Wśród eksponowanych obecnie w „Empiku” prac zwraca uwagę przede wszystkim grafika, a to za sprawą interesujących plastycznie plansz Jerzego Rybarczyka, Zenony Olejniczak, Eugeniusza Mal-

Najlepsze rysunki i grafiki kwartału

dzisa oraz Józefa Dąbkiwicza. Podobnie jak i poprzednio i tym razem ton ekspozycji nadają artyści młodzi opowiadający się bądź za sztuką nowej figuracji, bądź też metaforycznego realizmu, jak to jest w przypadku grafiki Jerzego Rybarczyka, utrzymane w typowej poetyce młodej krakowskiej szkoły.

W grupie prac rysunkowych na uwagę zasługują prace Lecha Rajczaka, Danuty Waberskiej, Jacka Rybczyńskiego oraz Józefa Petruka. Wartościowe rysunki prezentują także na tej wystawie Helena Michałowska oraz Leszek Kostecki. W sumie więc konkursowi trzeba wrócić dobrą przyszłość i to z dużym pożytkiem dla plastycznego Poznania.

O. B.

Miedzy nauką a pacjentem

Dokończenie ze str. 3

my do zespolenia leczenia z rehabilitacją. Bardzo odczuwamy brak odpowiedniego ośrodka dla rehabilitacji chorych po przebytym zawale serca. Ostatnio na mocy umowy ze Zjednoczeniem „Uzdrowiska Polskie” Instytut otrzymał w Inowrocławiu 2 ośrodki: chorób gośćcowych i gastroenterologii. Poznańska Akademia Medyczna zainteresowana jest utworzeniem tam własnego ośrodka rehabilitacji dla „zawałowców” lub przejściem ośrodka warszawskiego Instytutu Kardiologii. Ale to sprawa przyszłości.

— Czy, w kontekście wyżej podanych liczb, nie byłoby słuszniej stworzenie w Poznaniu Instytutu Kardiologii, skupiającego specjalistów z różnych dziedzin, których by łączyła wspólna praca nad układem krążenia? Dato by to jednocześnie miasto duży ośrodek leczniczo-usługowy.

— Reorganizując strukturę naszej uczelni mieliśmy za zadanie stworzyć m. in. dla faktycznie wyodrębnionych specjalności klinicznych — optymalne warunki rozwoju. Najprostszą formą, pozwalającą skoncentrować się na ważnych klinicznie zagadnieniach, była integracja pozioma, zespolenie dawnych trzech klinik. Można by — alternatywnie — przyjąć koncepcję tworzenia instytutów problemowych — kardiologia, nefrologia itp. Szczepność kwalifikowanych kadr i braki zaplecza — oto główna przeszkoda na drodze tej, skądinąd pociągającej, lecz aktualnie nie realnej koncepcji. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, co więcej — istnieje realna potrzeba — rozwoju współpracy między instytutowej i „międzydyscyplinowej”, dla rozwiązywania ważnych problemów medycznych, np. prewencji i terapii choroby niedokrwienia serca. Niewątpliwie dla Poznania ważnym staje się problem zawałowców i miasto będzie musiało go rozwiązać. Na to potrzeba więcej miejsc w szpitalach.

Rozmawiała: BOGNA WOJCIECHOWSKA

PS. Na internie, wliczając w to szpital HCP i kolejowy, brakuje po nad 300 łóżek. Wybudowanie szpitala przy ul. Lutyckiej zmniejszy deficyt łóżek. Będzie to znaczny krok naprzód w kierunku realizacji tych zadań, zmierzających do odrobienia zaległości, jakie przed wielkopolską służbą zdrowia wysunęło państwowe plenium KW PZPR.

za jednego rodzaju pracy, tej fizycznej? Oby nie posłużyła antagonizowaniu grup społecznych, bo przecież wysiłek każdego rodzaju musi być równie ceniony, jeśli osiągnąć chcemy harmonię całego mechanizmu. Nie można też zapominać o skutkach wychowawczych: bo jeśli praca fizyczna jest czymś tak wyjątkowo wartościowym, to można by zapytać: po co się uczyć? czemu wy magać wysiłków, by zakres pracy fizycznej został zmniejszony, zastąpiony działaniem maszyn i automatów?

Nie można się dziwić temu, że także student chcieliby robić to, co najlepiej potrafią, bo taka właśnie praca przyniesie największe korzyści.

„Czy zatem — pisze Tadeusz Robak — praktyki zwane robotniczymi, w dotychczasowym ich rozumieniu nie są marnowaniem szans na przysposobienie zawodowe, zeknięcie ze środowiskiem, w którym młody człowiek ma wkrótce rozpocząć pracę? Szansy na wpojenie przekonania, że każdy powinien robić to, co potrzebne, ale zarazem co najlepiej potrafi, i że w tym kryje się istota najważniejszego obowiązku człowieka? Że, dalej — stale w życiu obowiązującą koniecznością jest doskonalenie swoich w wybranej dziedzinie umiejętności, choć przecież z pozoru służą one tylko jednostce, ale w gruncie rzeczy społeczeństwu, które wynalazło podział pracy i musi go w czasach nowożytnych przestrzegać bardziej gorliwie niż kiedykolwiek — bo pod rygorem pozostania w tyle wobec innych...”

LEKTOR

P. S. Także temat z zakresu przysposobiania studentów do pracy zawodowej omawia Zofia Kietlińska w „Tygodniku Demokratycznym”, sugerując w artykule „Miedzy uczelnią a przemysłem” większy udział przemysłu w kształceniu zawodowym. Trzy czasopisma — „Nowa Wieś”, „Perspektywy” i „Walka Młodych” — ogłaszają ankietę zatytułowaną „Młodzi 1971”, w której zwracają się do czytelników, niezależnie od wieku, z propozycją jej wypełnienia, by w ten sposób lepiej poznać dążenia i aspiracje młodzieży, jej rolę i miejsce w społeczeństwie dnia dzisiejszego i jutrzejszego. (dkt.)

TEATR Musical o Hefajstosie

Młodość „Marcinka” polega głównie na tym chyba, że w obawie przed skonwencjonalizowaniem swych spektakli stara się zawsze zaskoczyć nas czymś nowym, co ma swe źródło w atmosferze naszej współczesności. I dlatego też za pewne powracając do uprawianego niegdyś genu: musicalu i kabaretu stworzył spektakl diametralnie różny od tamtych sprzed laty. Bardziej spontaniczny i emocjonalny, big-beatowy, utrzymany w innym typie scenicznego zabawy. Wiele można w nim jednak znaleźć również elementów z poprzednich przedstawień tego teatru, ale inaczej już użytych, inaczej zastosowanych.

Na dobrą sprawę jest więc to przedstawienie rewią pomysłów, po części już znanych nawet z tego teatru, ale wkomponowanych w całość o zupełnie odmiennym, a dodajmy tu, oryginalnym charakterze.

Zmiany w stylistyce teatralnej „Marcinka” widoczne są także w innym jeszcze planie. Do niedawna „Marcinek” był niemal

wyłącznie teatrem muzyka i scenografa, a nie aktora, co nadawało jego spektaklom chłodny, wyraźnie estetyczny charakter. Obecnie coraz większą rolę w jego przedstawieniach odgrywa żywioł aktorski.

Ten wzrost zakresu zadań aktorskich, jaki obserwujemy na przestrzeni kilku ostatnich premier, podniósł bezsprzecznie ogólny poziom aktorstwa w tym teatrze. Obecne przedstawienie „Hefajstosa” Anny Świrszczyńskiej jest tego najlepszym dowodem. Kilka ról zasługuje tu wręcz na uwagę. Z dużą swobodą sceniczną zagrana przez Marię Korzeniowską rola Chloe czy Dafnis Jerzego Goldbecka to przykłady dobrej aktorskiej roboty. Podobnie jak tytułowa rola Hefajstosa w wykonaniu Bogdana Jonasa, że ograniczymy się tu tylko do postaci w samej sztuce pierwszoplanowych.

Ten spektakl „Marcinka” nie jest jednak dla wszystkich. Konkretniej mówiąc adresowany jest on raczej do młodzieży oraz dzieci szkolnych niż do tych najmłodszych. Słowem do tych, którzy orientują się już nieco w życiu rodzinnym bogów starożytności. Bo o nich to jest sztuka, choćby przeniesiona całkowicie nie ma na grunt współczesności. O czym m. in. mówią plansze z widokiem Osiedla Świerczewskiego i młodzi beatowcy z elektrycznymi gitarami.

O. B.

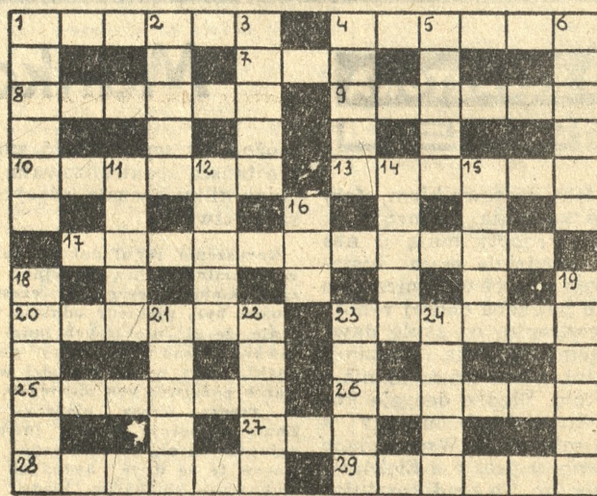
Teatr Aktora i Lalki „Marcinek” — „Hefajstos”, musical dla młodzieży Anny Świrszczyńskiej w reżyserii Wojciecha Wierzbickiego z scenografią Leokadii Serafinowicz. Muzyka Zbigniewa Bujarskiego. Premiera 8 maja 71.

KRZYŻÓWKA NR 19

Poziomo: 1. pierwiastek lub piosenkarka, 4. konanie, 7. głos kobiecy, 8. stagnacja, 9. królowa fenicka, którą Zeus pod postacią byka uniósł na Krete, 10. banał, prawda oklepana, 13. imię męskie, 17. stowarzyszenie, rodzaj organizacji, 20. przewodzenie w czymś, 23. nagle, 25. ptak lądowy, 26. węglowodor nienasycony, gaz o słodkawym zapachu, przydatny w przemyśle, 27. jedna z zup, 28. cofnięcie się, 29. nadmiar, przesada.

Pionowo: 1. dziennik, 2. pasma nici, 3. dzierzawa, 4. bogini mądrości, 5. ruch ciała dookoła osi, 6. krzew ozdobny, 11. nieuprawione pola, 12. kłótnia, 14. węska, 15. zemsta, 16. przysłowiowo czysta, 18. przechadzka, 19. trafia się w chleb, 21. stopień oficerski, 22. można w nim być, 23. przedmiot, 24. grające żaki.

Pomiędzy czytelników, którzy do 21 maja 1971 nadesłali pod adres redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 19.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 18

Poziomo: Witebsk, Indiana, orzeł, wianek, pedant, lipa, Stenion, Maur, kontrola, wodorost, bank, owocnik, kosa, galera, kaczka, radio, Ostenda, borówka.

Pionowo: Wawel, tramp, biel, k.o., szelma, II, duet, Agata, sielawa, Poronin, ikona, Aztek, Marek, Ursus, schody, bagno, nalot, odzew, Akaba, tran, kadr, Ra, Ob.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Ryszard Wawrzyniak — Poznań 38, Marcelesińska 75 m 44.
2. Marian Szymańczyk — Poznań, Lodowa 19 a m 6.
3. Wanda Szac — Poznań, Chłodna 7 m 4.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Nie po to, żeby coś zrobić...?

Jeśli się coś organizuje, to na ogół w tym celu (przynajmniej tak być powinno), żeby przyniosło to określone pozytywne rezultaty. W niektórych jednak przypadkach można mieć wątpliwości, czy określone przedsięwzięcia służą temu czemuś po winny. Takie zastrzeżenia zgłasza felietonista „Argumentów” — Jerzy Ambroziewicz w sprawie zebrań, porad i konferencji. Nie, wcale nie chodzi o to, jakoby były one w ogóle niepotrzebne. Czy jednak są celowe w tym kształcie, w jakim się odbywają?

„Jest rzeczą oczywistą — pisze autor — że narady powinny zmierzać do wypracowania określonych wniosków i mają rację bytu właśnie tylko wówczas, gdy istotnie trzeba czemuś zaradzić: słowem, gdy powstała sytuacja szczególna, wymagająca podjęcia nowych decyzji, gdy nie można pracować normalnie, bo normalnie można pracować w normalnej sytuacji. Krótko mówiąc: narady powinny być zwoływane tylko wtedy, gdy jest źle, albo gdy jest tak dobrze, że już lepiej być nie może i należy się zastanowić jak utrzymać ten stan rzeczy, by się raptownie nie pogorszyło. Tymczasem u nas narady odbywają się bez względu na to, w jakim stanie jest sytuacja, gdyż nie sytuacja decyduje o zwołaniu narady, ale obyczaj, ale mania, ale plan, którym trzeba by wypełnić inny plan sprawozdawczy. Narady powinny być dobrą metodą na złą sytuację, u nas bywają złą metodą na sytuację nijaką.”

Są ludzie, którzy większość dnia spędzają na zebraniach i naradach, jednak pożytek z tego jest często zbyt mały, a czasami żaden. Mimo to także z takich porad pisze się pięknie brzmiące protokoły. Nie o to jednak chodzi.

„Protokoły mogą być piękne i pełne treści, a posiedzenia jałowe, nieprzydatne i bezwartościowe — zauważa felietonista „Argumentów”. — Nie chodzi bowiem o to, jak jest na

A jednak przecież nie można się godzić



z marnotrawstwem i bałaganem. Tylko, że nie zwalczy się tego na zebraniach bądź jedynie hasłami, choćby najstuszniej.

W „Życiu Literackim” Tadeusz Robak w artykule „Praca — jej sens i bezsens” podaje pod dyskusję kształt studenckich praktyk robotniczych.

— „Na tych praktykach — mówi autorowi młody jego rozmówca — wszyscy odnosimy wrażenie, że nie po to nas tam wysłano, żeby coś zrobić, to znaczy wyprodukować, zmontować, wybudować, ale tylko po to, żeby nas przekonać, że to ciężka rzecz praca robotnicza...”

Czemu to służyć ma w naszym społeczeństwie — zapytuje autor publikacji — apoteo-

Niewidomi a społeczeństwo

„Co daje Polska Ludowa niewidomym — a jak niewidomi odwiedzają się państwu i społeczeństwu?”. Pod takim hasłem zarząd Koła Polskiego Związku Niewidomych Poznań-Jeżyce organizuje w siedzibie zarządu przy ul. Staszica wystawę z okazji 20-lecia Związku. Ekspozycja i fotografie mają zobrazować ten wzajemny stosunek: niewidomi — społeczeństwo, mają pokazać pracę i codzienny trud ludzi dotkniętych tym kalektem.

Co daje państwo niewidomym? Szkoły (w Owińskich pod Poznaniem znajduje się Państwowy Zakład Wychowawczy Dzieci Niewidomych, w którym zdobywają wiedzę z zakresu szkoły podstawowej oraz przygotowanie do zawodu), miejsca pracy (w Poznaniu działają dwie spółdzielnie niewidomych), opiekę. Podczas wizyty w zarządzie koła PZN na Jeżycach dziennikarz był świadkiem, jak przychodził tu po pomoc w najróżniejszych sprawach socjalno-bytowych, które Związek pomaga im załatwić.

Wśród wystawowych ekspozycji znajdziemy specjalny „piórnik” z ruchomymi kropkami alfabetu Braille'a i maszyna do pisania. Alfabet ten z 6 różnie ustawionych punktów tworzy 63 znaki służące do oznaczania całego alfabetu, znaków interpunkcyjnych, cyfr, oznaczeń matematycznych.

nach, notacji muzycznej. „Noc i dzień” Dąbrowskiej, pisanie tym alfabetem zajmują 25 pokazanych tomów. Księgi te, znajdujące się w bibliotece dla niewidomych, prowadzonej przez poznański Zarząd Okręgu przy ul. Jackowskiego (bibliotekarzem jest Czesław Kryjom), również będą wśród wystawowych ekspozycji.

Wystawa będzie czynna od 16 do 23 maja w godzinach 10-17 w siedzibie zarządu jeżyckiego koła PZN przy ul. Staszica 25. (bw)

Dni Strażaka w Poznaniu

Jeszcze dzisiaj, w niedzielę, przed Pałacem Kultury czynna jest wystawa sprzętu pożarniczego, inaugurująca „Dni Strażaka” i „Dni Ochrony Przeciwpożarowej”. W niedzielę o godz. 9 nad Rusałką odbędzie się masowy bieg przełajowy z udziałem zawodników z Poznańskiej i Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych, poznańskiej Szkoły Podoficerów Pożarnictwa, Komendy Woje-wódzkiej i Miejskiej MO.

W przyszły piątek, 21 bm., odbędzie się okolicznościowa akademicka w sali Domu Kultury Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, poprzedzona złożeniem przez delegację straży pożarnych z terenu Poznania wieńców pod pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

W programie imprez znajduje się również udostępnienie uczniom szkół podstawowych zwiedzania strażnic oddziałów MZSP. (o-w)

Wielka batalia na Kaponierze

W sobotę w godzinach południowych rozpoczęła się wielka operacja techniczna polegająca na układaniu betonowych przepustów kablowych oraz rur azbestowo-cementowych w rejonie Mostu Uniwersyteckiego. Już w ciągu dnia przystąpiono do kopania rowów.

Kiedy oddawaliśmy numer do druku, poszczególne ekipy pracowników MPRDWiK meldowały swoją gotowość do rozpoczęcia pracy, otrzymywały szczegółowe dyspozycje. 220 pracowników przystąpiło do układania przepustów jednocześnie w kilku miejscach.

Na czas trwania robót wstrzymano całkowicie ruch samochodowy i tramwajowy w rejonie wykonywania robót.

Prace popołudniu utrudnił częściowo ulewny deszcz, podczas którego doszło do zalania wykopów. W nocy robotnicy pracowali przy specjalnych lampach, skonstruowanych przez pracowników MPRDWiK. Akcją bezpośrednio kierował Marian Ratajczak, pełnomocnikiem MPRDWiK ds. przygotowania robót i ich realizacji był Henryk Kaczmarek, a nadzorem prace inż. Aleksander Szymt.

Mieszkańcy ulic, na których prowadzone roboty nie spali tej nocy spokojnie. Sen zakłócało im 5 kompresorów i 15 młotów pneumatycznych.

Dzisiaj, 16 bm., ruch na Moście Uniwersyteckim powinien odbywać się normalnie. (wn)

INFORMUJEMY

Wycieczkę na trasie Głuszyna-Kamionka organizuje dzisiaj, 16 bm. Koło Miejskie PTTK. Zbiórka uczestników o godz. 9.15 na przystanku autobusowym na Starolecie.

Zamknięty dla publiczności będzie od dzisiaj do 23 bm. gmach główny Muzeum Narodowego przy al. Marcinkowskiego.

Punkt informacyjny dla kandydatów na studia ekonomiczne otwarty będzie dzisiaj, 16 bm. w godz. 10-13 w lokalu RU ZSP w gmachu WSE, ul. Marchlewskiego.

Na spotkanie z J. Gerhardem zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94 w poniedziałek 17 bm. o godz. 15.30, a filia przy ul. Arciszewskiego 27 — także w poniedziałek, o godz. 18.

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko

adres

1. Jak wysoki jest codzienny nakład „Głosu” — 80, 125, 150 tys. egzemplarzy
2. Ile książek kupiłeś na kiermaszu? —
3. Ilu pisarzy dedykuję dzisiaj książki? — 20, 30, 60
4. Ile wydawnictw uczestniczy w kiermaszu? — 15, 20, 35
5. Na jaką wartość przygotowano książki na dzisiejszy kiermasz 1 200 tys., 1 400 tys., 1 600 tys.

Kupon po wypełnieniu prosimy wrzucić do urn konkursowych rozmieszczonych na terenie kiermaszu.

Praca i nauka

Pomoc domowa do 2-letniego dziecka z zamieszaniem potrzebna. Pożądane wyniki badań lekarskich. Poznań, Osiedle Wielkie, Października 2 A m. 6, po godz. 16. 7685e

Przyjmie pracownika na gospodarstwo rolne, wynagrodzenie dobre. K. Kozłowski, Januszewice 29, p-ta Granowa. 6773g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca, chętnie z prowincji. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6593g.

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Os. Piastowskie 32 m. 5, tel. 646-15. 6484g

Potrzebne krawcowe do szycia biustonoszy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6766g.

Przyjmie natychmiast z całkowitym utrzymaniem starszą osobę, która udzieli korepetycji z języka francuskiego dla początkujących, na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8089g

Zatrudnię natychmiast na bardzo dobrych warunkach dwóch kucharzy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8088g

Przyjmie kulturalną panią do 1,5-letniego dziecka. Rodziewiczówny 11 (Jeżyce). 7919g

Magister udziela korepetycji przygotowuje na studia z chemii i fizyki. Poznań, Żydowska 30 m. 4. 6471g

Kupno i Sprzedaż

Wage lekarską kupię. Telefon 657-80. 6794g

Kupię trafor względnie reflektuje na wykonanie zgrzewania do 3,5 m/m. Luboń, Zabikowska 21. 6462g

Rower męski ZZR okazynie sprzedam. Inżynierska 2 m. 2. 6412g

Silnik Moskwa 25 KM, fabrycznie nowy — sprzedam (cena 15.500). Warszawa 28-09-75. K3433

Sprzedam szopę do narządów budowlanych 5 x 2,3 m, w dobrym stanie. Oglądać od 17-19, Górczyn, Szamocińska 17. 6720g

Z powodu wyjazdu sprzedam SHL Gazela ekspozat MTP. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6760g.

Sprzedam Velorexa. Poznań-Dębiec, Jarzębowa 14. 6796g

Sprzedam buraki pastewne, marchew karotkę. Nobik, Poznań-Lawica, Złotowska 100 b. 6825g

Przetargi

Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Jeżyce — podaje do publicznej wiadomości:

O LICYTACJI SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SYRENA” — 103, nr rej. PI 84-81, nr silnika 40452, nr podwozia 39071 — cena oszacowania wynosi 36.000, — zł, a cena wywoławcza — 28.000, — zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 24 maja 1971 roku o godzinie 11 przy ul. Słowackiego 22. Pojazd można oglądać w garażu przy ul. Słowackiego 22 — godzinie przed licytacją. K3284

Sprzedam prostowniki se-lenowe do ładowania akumulatorów samochodowych, transformatorów, spawarkę transformatorową. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 46, Elektro-mechanika. 7283g

Okazyjnie sprzedam fortepian krótki „Petrof”, kolumnę głośnikową „Dy-nacord” 30 W. Tel. 590-27. 6874g

Sprzedam ciągnik Zetor Major 30-11. Kaźmierowski, Gniezno, ul. Myśli-wiecka 4. 6672g

Sprzedam tokarki stołowej, wiertarkę stołową, pompkę do malowania, piłę mechaniczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6419g.

Taksometr „Poltax”, długą suknę ślubną sprzedam. Matejki 60 m. 6, po godz. 13. 6420g

Sprzedam dwukolorową przyczepkę do Warszawy oraz karoserię Warszawy. Zenon Nowicki, Puczykowsko 3, ul. Mickiewicza 6. 6472g

Okazyjnie sprzedam Lam-brette Li 150, stan dobry. Poznań, Gostyńska 12. 6549g

Sprzedam, zamienię tapczan na leżankę. Garbary 34 m. 5a. 6558g

Sprzedam szafę chłodniczą z agregatem i agregat chłodniczy bez parowników. Poznań-Win-ry, Zjazd 8. 6583g

Dostarczamy wagonowo i własnym transportem pospolicie żwirowa m-ki 250. Kółko Rolnicze — Stajkowo, pow. Czarn-ków, tel. Lubasz 47. 1371p

Grzyby marmurowe (do posadzek, nagrobków, cokół) oraz maczki do (tyńków szlacheńskich i farb. Dostawa zaraz. Skład Materiałów Budowlanych Prochowski i Serweta. Łódź, Złocińska 245 a. K3145

Sprzedam salonik stylowy, zegar i biurko antyczne. Oglądać: ul. Lan-giewicza 18 m. 5, od godziny 16. 8034g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną nr wa, całość 13 tomów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7973g.

Kompletny silnik Warszawy ze skrzynią biegów sprzedam. Lewan-dowski, Głogów, Samot-na 1a. 1376p

Samochody

Warszawa 204 w dobrym stanie sprzedam. Zgłosze-nia: Przybyszewskiego 27 m. 5, tel. 450-66, wtorek, czwartek, sobota. 8029g

Sprzedam NSU Prinz 1000 S. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6746g.

Citroena DS-21 Automata — okazynie sprzedam. Zapewnię części. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice „1973”. K2712

Zastawę sprzedam. Pa-sieka 7. 7287g

Kupię Warszawę, Octavię lub inną. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7656g.

Sprzedam niebieską Sko-de 1000 MB, stan idealny. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 74 m. 4. Dobrowol-ski. 7637g

Barzdo dobrą Syrenę 104 sprzedam. Tel. 67-25-28. 6684g

Warsztat naprawy Fiatu 125 P, dokonuję w terminie jednodniowym: wymiany olejów, naprawy sprzęgła, naprawy układu hamulcowego, naprawy przedniego zawieszenia, wymiany łożysk w tylnym moście. Warsztat znajduje się w Przeźmierowie — bezpośrednio przy skrzyżowaniu dróg Dąbrowskiego — Szamotyły. 6511g

W dniu 13 maja 1971 roku zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 62 lat

JÓZEF BIECHOWIAK

st. ilustrator, długoletni, zasłużony pracownik, odznaczony Medalem X-lecia PRL i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 maja br. (niedziela), w Środzie o godz. 16.

Kierownictwo: Rada Zakładu, POP PZPR i Kola ZSL Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Wydział Lustracji w Poznaniu K3603

MPK INFORMUJE, że

MOŻE PRZYJĄĆ KOBIETY z terenu miasta Poznania

NA KURSY

celem przeszkolenia i podjęcia pracy na stanowisku kierującego tramwajem (motornicza).

Czas pracy może być skrócony

DO 4 GODZIN DZIENNE, co pozwoli zatrudnionym kobietom wypełniać również obowiązki domowe. Godziny pracy dotyczyć będą szczytów komunikacyjnych. Wymagany odpowiedni stan zdrowia oraz ukończony 20 rok życia. Szczegóły do omówienia przy zgłoszeniu.

Poza tym MPK

PRZYJMUJE KOBIETY

zamieszkałe na terenie m. Poznania

na stanowisko konduktorek rewizyjnych na cały etat.

Uposażenie wg stawek układu zbiorowego

pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych

i szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska

nr 131, pokój 32, w godz. od 7 do 15. K2942

Warszawę M-20 zamienie

Kupię działkę budowlaną, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6751g.

Sprzedam okazynie działkę campingową zadrzewioną z domkiem murowanym nad jeziorem w Kiekrzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6808g.

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączonej, ogród — po sprzedaży wolny. Puszczykowo, Wysoka II. 6820g

Sprzedam dom bliźniaczy 2x2 pokoje i kuchnię, ogród, garaż, Poznań, po kupnie wolne, samodzielne, 5-pokojowe mieszkanie, c. o. Potrzebne mniejsze do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6416g.

Wille 2-rodzinna z ogrodem sprzedam, po kupnie wolne, samodzielne, 5-pokojowe mieszkanie, c. o. Potrzebne mniejsze do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6448g.

Piętro wille, Solacz, wyłączone, słoneczne, 4 pokoje, kuchnia sprzedam. Po kupnie 2 pokoje, kuchnia wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6497g.

Parcelę nad Jeziorem Kierskim — Chyby, sprzedam. Telefon 722-93, wieczorem. 5152g

Ogrodnica, półhektarową działkę — sprzedam z prawem zabudowy jednorodzinnej i gospodarczej — położoną w Chybach, ul. Kasztanowa, blisko Jeziora Kierskiego. Wł. A. Kornobis, nr Repertorium P.B.N.A. I 8764/59. Wiadomość, Warszawa, telefon 23-26-83. K3389

Młyn wodny, czynny — trzy pary walców, gospodarstwo hodowlane 8 ha, zabudowania maszynowe — woj. łódzkie, całość 800 tysięcy — sprzedam. Oferty „105638” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K3526

● Różne

Wzemię w dzierżawę garaż (murowany). Grunwald, Gwiaździsta 16 m. 2. 6542g

Garaż, róg Dąbrowskiego Mickiewicza do wynajęcia. Tel. 471-83. 6558g

Schody, żaluzje w drzwiach wykonuje stolarnia. Poznań, ul. Polska 50, tel. 468-78. 6581g

Odstąpię w sezonie w Ustroniu Morskim 4-osobowy, pięknie położony domek campingowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6786g.

Auto naprawa poleca usługi w zakresie mechaniki pojazdowej i blacharstwa, szybkość wykonania usług. Poznań-Junikowo, Nowosolska 4, tel. 67-37-52. 6437g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne — godz. 15-19. 6501g

Kawaler lat 25, wysoki, wykształcenie średnie, posiadający gospodarstwo, pozna panią. Gotówka mile widziana dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5993g.

Dwaj panowie — lat 37 i 50, stanu wolnego, z wykształceniem średnim, z braku znajomości, poznają dwie mile i kulturalne panie. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6374g.

Dla inżyniera, lat 28, posiadającego wille, samochód, poznaj panią reprezentacyjną. Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciami „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6849g.

Pracownicy poszukiwani

— ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych do produkcji i transportu

— ELEKTRYKA DYŻURNego z uprawnieniami bhp zatrudni

Fabryka Papy w Czerwonaku.

Wynagrodzenie dobre, dla zamieszkujących izba noclegowa. Ponadto możliwość dodatkowego zarobku z funduszu bezosobowego przy pracach zleconych.

Angażujemy doraźnie również mężczyzn nie zatrudnionych w naszym zakładzie. K3425

Sprzedam pilnie wille jednorodzinna wyłączonej, cała wolna, dużym ogrodem w Poznaniu-Krzeszynie, nadająca się dla ogrodnika oraz działki budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6782g.

Sprzedam polewo domu bliźniaczego. Poznań, do 500.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6728g.

Sprzedam parcelę budowlaną, Promno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6738g.

Sprzedam pilnie wille jednorodzinna wyłączonej, cała wolna, dużym ogrodem w Poznaniu-Krzeszynie, nadająca się dla ogrodnika oraz działki budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6782g.

Sprzedam polewo domu bliźniaczego. Poznań, do 500.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6728g.

Sprzedam parcelę budowlaną, Promno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6738g.

Sprzedam pilnie wille jednorodzinna wyłączonej, cała wolna, dużym ogrodem w Poznaniu-Krzeszynie, nadająca się dla ogrodnika oraz działki budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6782g.

Sprzedam polewo domu bliźniaczego. Poznań, do 500.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6728g.

Sprzedam parcelę budowlaną, Promno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6738g.

Sprzedam pilnie wille jednorodzinna wyłączonej, cała wolna, dużym ogrodem w Poznaniu-Krzeszynie, nadająca się dla ogrodnika oraz działki budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6782g.

Sprzedam polewo domu bliźniaczego. Poznań, do 500.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6728g.

Sprzedam parcelę budowlaną, Promno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6738g.

OKOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. 2-7

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mirosław Skalski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Anagazujemy doraźnie również mężczyzn nie zatrudnionych w naszym zakładzie. K3425

Rekord
Chewińskiej

Z godnym uznaniem uporem atakując rekordy Polski nasz najlepszy młotaczka Ludwika Chęcińska. W sobotę, w pierwszym dniu mityngu lekkoatletycznego WZOLA na stadionie warszawskiej „Skrzy” zawodniczka warszawska „Gwardii” osiągnęła 17,55 m, bijąc o 6 cm własny rekord Polski.

Oblęcającą formę zademonstrował w rzucie oszczepem legionista Zygmunta Jędraszewskiego, którego najlepszy rezultat wyniósł 80,08. Wyrzucił on m. in. Janusza Siedle — 75,60. Na wyróżnienie zasługuje również wynik Janusza Białogrodzkiego (Poznań) w skoku wzwyż — 211 cm. Daniela Jaworska uzyskała 54,22. (o-b)

SUKCES KOSZYKARZY AZS-u

Koszykarze poznańskiego AZS pokonali czolowy, drugoligowy zespół CSRS — Dukla (Praga) 77:50 (38:24).

KTO Z KIM GDZIE?

- NIEDZIELA, 16 MAJA
- Godz. 9.30 — Warta — Sparta Gniezno, I-ligowy mecz hokeja na trawie na boisku przy ul. Maratńskiej.
- Godz. 11.00 — Rejonowe Lekkoatletyczne Igrzyska Młodzieży na stadionie im. 22 Lipca.
- Lech — Bałtyk Gdynia, mecz piłkarski ligi międzywojewódzkiej na stadionie na Dępcu.
- Olimpia — Gwardia Z. Góra, mecz bokserski juniorów w ramach mistrzostw Federacji „Gwardia” w sali przy ul. Promienistej.
- Energetyk — Concordia Piotrków Trybunalski, II-ligowy mecz piłki ręcznej mężczyzn na boisku Arena przy Al. Reymonta.
- Godz. 11.30 — AZS — Warta Górz mecz piłki ręcznej o awans do II ligi mężczyzn na stadionie przy ul. Pułaskiego.
- Godz. 12.30 — Grunwald — Start Gniezno, I-ligowy mecz hokeja na trawie na boisku przy ul. Świerczewskiego.
- AZS Poznań — MVCTO Praga, mecz koszykówki juniorów w sali przy ul. Młyńskiej.

MAJ 16 Niedziela	Andrzeja Sławomira Weroniki
17 Poniedziałek	Słońce: 3.57—19.42

TEATR

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY — g. 19 „Krawiec i gołębica”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 „Tomotusz Majsterklepka”; ST NURT (Stalingradzka 26) — g. 18 Studio Piosenki „NURT 70”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Szczęście” (franc. 18 l.); poniedziałek: g. 10, 12.30, 15.30 „Imię na miłość” (franc. 18 l.); g. 18, 20 „Liliak” (Jug. 16 l.); APOLLO — CZARNASTKA — nieczynne; BAŁTYK — g. 10, 12, 16, 18, 20, 15 i poniedziałek: g. 10, 12, 16, 18, 20, 15 „Akacja Brutus” (pol. 14 l.); niedz. g. 14 „Bajka o czarze Saitanie” (radz. 7 l.); GONG — g. 10, 12, 14 „Kapitan” (bulg. 9 l.); g. 16, 18, 20 i poniedziałek: g. 10, 12, 16, 18, 20 „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 12 „Bibi sportowca” (bajka); g. 15 „Po wrót rewolwerowca” (USA 14 l.); g. 19.30 „Opowieść do poduszki” (USA 16 l.); poniedziałek: g. 17, 19.30 „Gdzie jest Urban” (NRD 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Winnetou wśród Sępów” (Jug. 11 l.); g. 15.30, 18.15 „Piękność dnia” (franc. 18 l.); poniedziałek: g. 10.30, 13 „Pani ambasador” (radz. 14 l.); KOSMOS — g. 11 „Winnetou” (cz. i Jug. NRD 11 l.); g. 17, 19.30 i poniedziałek: g. 17 „Isadora” (ang. 16 l.); poniedziałek: g. 19.30 „SDF „Fantom” (Kapelusz pętn deszczu); MALTA — g. 15 „Władca pustyni” (pol. 7 l.); g. 18 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (Jug. 11 l.); g. 18, 20 „Gang Olsema” (duński 16 l.); poniedziałek: g. 16, 18, 20 „Zabójcy” (USA 14 l.); MINIATURA — g. 14, 16 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); g. 18, 20 „Landru” (franc. 18 l.); poniedziałek: nieczynne; OLIMPIA — g. 11.15 Bajki; g. 12, 15 i poniedziałek: g. 10, 13, 16, 19 „Oliwer” (ang. 14 l.); OSIEDLE — g. 17 „Nie zawodni przyjaciele” (rum. 11 l.); g. 19.30 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.); poniedziałek: g. 17, 19.30 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belzji” (ang. 14 l.); PANCERNIAK — g. 11 „Dolina diamentów” (pol. 7 l.); g. 17.30 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 20 „Frau i Doktor” (Jug. 18 l.); poniedziałek: g. 17.30, 20 „Kniaź i Tatarzy” (bulg. 14 l.); PALACOWE — g. 15 „Nieśmiertelni Flin i Flan” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Horskop” (Jug. 18 l.); poniedziałek: nieczynne; PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Winnetou i Apanaczi” (Jug. 11 l.); poniedziałek: nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kardynal” (pol. 16 l.); poniedziałek: g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Złoto Mackenney” (USA 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Królowa z diu-

Sport-sport-sport

Piłka nożna

Olimpia — Start Łódź 1:1 (0:0)

Olimpia: Drewniak — Lisiak, Gojny (Domka), Kalotka, Marcinkowski, Jucha, Mularczyk, Adamus, Ceranek, Łopaciński, Szpakowski.

Start: Maranda — Sobolewski, Czaban, Szewiński, Sulek, Karaśński, Zboński (Charbicki), Gruska, Milczarek, Orzykowski, Sosnowski (Marchewka).

Ponad 6 tysięcy widzów przybyło na stadion w Gołczynie, aby być świadkami spotkania piłkarskiego o mistrzostwo II ligi, pomiędzy poznańską Olimpią i Startem Łódź. Oba te zespoły są zagrożone spadkiem do klasy niższej z tym jednak, że Olimpia znajduje się w znacznie gorszej sytuacji i każdy punkt liczy się dla poznaniaków na przyszłowiową wagę złota. Niestety piłkarze Olimpii nie potrafili wykorzystać atutu własnego boiska i publiczności oraz niecodziennych warunków mecz odbywał się przy świetle elektrycznym. Zdobyli tylko jeden punkt co w końcowym rozrachunku może mieć niezbyt przyjemne skutki.

Kolarskie
igrzyska młodzieży

W Antoninie w pow. Ostrowie rozpoczęły się 15 maja wielkopolskie igrzyska młodzieży w kolarstwie szosowym. Pierwszą konkurencją był wyścig drużynowy na 38 km na trasie Antonin — Chojnik — Pawłów i Antonin. Na starcie stanęło 19 drużyn, z których najszybsi okazali się kolarze z drużyny Turek I. Pokonali oni dystans w czasie 53.22 min.

Kolejne miejsca uzyskały ekipy: Poznań Nowe Miasto — 53.28, Poznań Wilda I — 53.56, Kalisz I — 54.42, Jarocin — 54.49, Ostrowo — 56.19.

Kolejne wyścigi indywidualne na czas ze wspólnego startu odbędą się w dniu dzisiejszym. (rj)

I liga piłkarska

GKS Katowice — Stal Mielec 1:1 (1:1)

II liga piłkarska

Cracovia — Urania 0:1 (0:1)
Piast Gliwice — Motor Lublin 1:0 (0:0)

podwyższenia wyniku, ale piłkarze strzelali niecelnie i siedzia Ma-tonów z Warszawy odgrywał konieczność spotkania przy stanie 1:1. (s)

Szachy

W ćwierćfinałach remisy

W Seville dogrywano odłożoną pierwszą partię ćwierćfinałowego pojedynku pretendentów do tytułu szachowego mistrza świata pomiędzy Tigranem Petrosjanem (ZSRR) i Robertem Huebnerem (NRG). Partia przyniosła remis.

Również remisem zakończyła się dogrywka pierwszej partii rozgrywanego w Las Palmas ćwierćfinałowego pojedynku pomiędzy Duńczykiem Bent Larsenem z reprezentantem NRD Wolfgangiem Uhlmannem. (o-b)

ZWISYCIESTWO
TENISISTÓW CSRS

Tenisistów CSRS awansowali do półfinału strefy europejskiej pucharu Davisa, zwyciężając Portugalię 5:0 (grupa „A”). W ostatnim dniu meczu Kukal pokonał Vaz-pinto 6:2, 6:0, 6:2, a Pala wygrał z Peralto 6:1, 6:2, 6:1. (o-b)

Wrocławski festiwal szachowy

Do stolicy Dolnego Śląska udaje się 10-osobowa ekipa poznańskich szachistów. W składzie: (szachowej gry błyskawicznej). Jest wśród nich 4 zawodników z Poznania i 6 lechitów. Poznańscy wezmą udział w odbywającym się dzisiaj we Wrocławiu międzynarodowym turnieju o puchar Redakcji „Słowa Polskiego”.

Zawody otwierają cykl imprez dorocznego festiwalu szachowego organizowanego z okazji Dni Wrocławia. Oto garść informacji, jakie uzyskaliśmy w Centralnym Klubie Szachowym we Wrocławiu u pre-

Gimnastyczne mistrzostwa Europy

W Madrycie rozpoczęły się piąte gimnastyczne mistrzostwa Europy mężczyzn, w których uczestniczyli również trzech reprezentantów Polski: Andrzej Szajna oraz Wilhelm i Sylwester Kubicowie.

W pierwszym dniu rozegrano wielobój. Trzy pierwsze miejsca wywalczyli reprezentanci Związku Radzieckiego. Złoty medal zdobył Wiktor Klimenko — 56,90 pkt., srebrny — Michaił Woronin — 56,70, a brązowy Nikołaj Andrianow — 57,25 pkt.

Bardzo dobrze spisał się Andrzej Szajna, który w niezwykle silnej konkurencji wywalczył V miejsce — 55,70 pkt. Ten sam zawodnik wygrał również skok przez konia — 9,45 pkt., a w ćwiczeniach na drążku był trzeci — 9,50 pkt. W tych dwóch konkurencjach Szajna ubiegać się będzie o medale przyznawane za ćwiczenia na poszczególnych przyrządach.

Drugi Polak — Sylwester Kubic — wywalczył w wieloboju siódma lokatę — 55,30 pkt.

Doskonale spisał się w sobotę Andrzej Szajna. W ćwiczeniach na kółkach nasz reprezentant wywalczył brązowy medal uzyskując za swój program łączną notę — 17,70. Polaka wyprzedzili tylko dwaj zawodnicy ZSRR: Woronin — 19,25 i Andrianow — 18,80. Drugi nasz reprezentant, który zakwalifikował się do finałowej szóstki — najmłodszy z braci Kubiców Sylwester zajął 5 miejsce z notą — 18,50.

W ćwiczeniach wolnych triumfował Bułgar Christow zdecydowa-

nie wyprzedzając rywali. Za swój program otrzymał notę — 19,10. Tytuł wicemistrzowski przypadł Hiszpanowi Jose — 18,75, a medal brązowy wywalczył zawodnik radziecki Andrianow — 18,70.

Świetnie zaprezentował się Andrzej Szajna w skoku przez konia. Za swój pierwszy skok otrzymał on najwyższą ocenę dnia — 9,45 i znajdował się na pierwszym miejscu. Drugi „wyszedł” mu nie co stabilniej (9,25) i Polak musiał za dowolić się srebrnym medalem. Zwyciężył Andrianow (ZSRR) z łączną notą — 18,75. Polak miał ocenę zaledwie o 0,05 niższą. (o-b)

dalekopisem

ZDUNÓWNA
POKONAŁA RYLSKĄ

W czwartym dniu międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Szczecinie o „Kwiat Magnolii” odbył się finał gry pojedynczej kobiet. O pierwsze miejsce ubiegały się Rylska (Legia) i Zdunówna (SKT Sopot). Po trwającej blisko dwie godziny grze wygrała niepodzielnie Zdunówna 7:5, 8:10, 7:5.

POZNAŃ PRZEGRZAŁ Z PRAGĄ

W międzynarodowym meczu koszykówki juniorów Poznań przegrał z Pragą 40:56 (17:22). Najwięcej punktów dla Poznania zdobyła Walikowska 14, dla reprezentacji stolicy CSRS Kutychowa 10.

NAJLEPIEJ JEŹDZIŁ
A. PACYŃSKI

W rozgrywanych w Książu koło Wałbrzycha ogólnopolskich zawodach konnych najciekawszymi konkurencjami były w sobotę skoki przez przeszkodę (tzw. z wyboru) w klasie „N” zwyciężył A. Pacyński (LZS Liszki) przed swym bratem Piotrem. Pierwszy jechał na koniu „Porfir”, drugi na koniu „Italiana”.

W konkursie potęgi skoków seniorów grupy „C” zwyciężył J. Kowalczyk na koniu „Bleket” prowadzony przez Andrzeja Bogusława (LZS Moszna) na koniu „Chwieja” (LZS Moszna) na koniu „Aral”. (o-b)

MAJ 16 Niedziela	Andrzeja Sławomira Weroniki
17 Poniedziałek	Słońce: 3.57—19.42

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.45 — TV Kurs rolniczy — „BHP w ochronie roślin”; 8.20 — Przypomnienie, radzimy; 8.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie; 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiechów — film pt. „Siedziwo”; z serii „Bella i Sebastian”; i Kronika Filmowa; 10.15 — „Szczecińska słowiki” — Międzynarodowy cykl Interwizji; 11 — Film z serii „Wakacje z duchami”; 11.30 — Dla dzieci — „Krzyszto”; 12 — Dziennik; 12.15 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Szombierki — ROW (Rybnik); W przerwie 13 — PKF; 14 — Przemiany; 14.30 — Spotkanie z pisarzem — z Januszem Przymanowskim rozmawia A. Małachowski; 14.50 — W starym kinie — „Koncert życzeń”; 15.50 — „Tele-Universjda — walczą zespoły: Uniwersytetu Toruńskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego; 16.50 — TV Spotkania Teatralne — Ivan Vysokil — „Bracia syjamski”. Reż. — Z. Hübner; 17.40 — Piórkami i węglem; 18.15 — „Stefan Rachoń zaprasza”. Reż. T. Aleksandrowicz. Scenografia — J. Gorazdowski. Wystawia: Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia balet zespołu Harnama z Łodzi oraz soliści — B. Nieman, K. Szostek-Radkowska, D. Paziuk, L. Prus, A. Mróz, B. Paprocki. Pro-wadzi — M. Wróblewska; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Z powinszowaniem imienin” — program rozrywk. (II). Reż. — A. Wasylewski; 21.05 — „Między meta a startem” — reportaż z Wyścigu Po-koju; 21.25 — „Wyspa Ewy”; — program rozrywk. Jana Sztan-dugera. Reż. — J. Kosiński; 22 — Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 16.05 — Studio Przebojów; 16.55 — „Ileżnał” — z cyklu „Krańców — mało znany”; 17.25 — Pieśń miłości — film fabularno-biograficzny (Robert Schumann); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Studio 63 — Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz” — Księga VIII — „Zajazd”; 20.50 — „Więcej światła” — z cyklu „Historia z tej ziemi”; 21.20 — „W pracowni artysty” — „Album” — felieton; 21.40—21.50 — „Refleksje na dobrą noc” z serii „Przegląd Otkar”.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka kurs przygotowawczy „Dyfrakcja i interferencja światła” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Skok Pokoju — Sprawozd. z zakończenia X etapu na trasie Zwickau — Sokolow — (Sokolow); 17.35 — Zwierzytniec — w programie filmy z serii „Augie-Doggie” i „Goryl Magilla”; 18.15 Konferencja prasowa; 18.45 — Eureka; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — M. Domański — „Ktoś nowy”. Reż. — R. Szejdl. Wykonawcy: M. Kociński, B. Wrzesińska, K. Łaniewska, J. Pa-luszkiewicz i inni; 21.30 — „Studio przebojów” — program rozrywk. TV NRD; 22.20 — Dziennik; 22.35 — Kronika Wyścigu Pokoju; 23—0.05 — Politechnika TV (powt.).

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Ryszarda Zielewicz z Poznań: g. 10—19. niedz. i św. g. 10—15. Pałac Kultury (hol parterowy Sali Wielkiej) — Wystawa książek i publikacji państw. Wydawn. Na-ukowego — g. 12—20 (do 16 V).

DZURY

NIEDZIELA

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pa-włowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21. Laryngologia, neurologia — Szpi-tal Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

PONIEDZIAŁEK

Interna, chirurgia ogólna — Szpi-tal HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-21. Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Pielęgni. ul. Krysie-wicza 7, tel. 536-21.

Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusla, ul. Walki Mi-dych 7, tel. 511-11. Laryngologia — Szpital Klinicz-ny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Psychiatria — Klinika Psychia-tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-mońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w do-mu, tel. 666-66; dla Poznania po-rady lekarskie, tel. 637-35; pod-staje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugory 16 — caładobę; dla pow. poznanińskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstaje: w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 — czynne caładobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne caładobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15—23 niedz. i święta; g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta — caładobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — caładobę; chi-rurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — caładobę; Labora-torium szybkiej analiz (Chelmon-skiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyszyturę lekarz psychiatry lub psychologa (czynny caładobę). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki. Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyszyturę informacyjną w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11. Główna 69, Kórnicka 24 (dyszytur nocny).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych „Koziołki pana zegarmistrza” słuch.; 10.30 Radionie-dziela informuje, zaprasza; 10.35 Spotkanie z orkiestra PR — dyr. S. Rachon; 11 Rozgłoszenia Harcer-ski; 11.40 Omnibus po Edsonii; 12.15 Szkatuła Neptuna; 13.15 Na południe od Czantorii; 13.40 Wczoraj nagrane — dziś na antenie; 14 Kompozytor Tygodnia — E. Grieg; 14.30 „W Jezioranach”; 15

Fala 1322 m: 8.05 Pięć minut o gospodarce; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.30 Wojskowa Orkiestra Dęta; 9 Dla kl. V, VI (wychowanie mu-zyczne) „Przyroda w muzyce”; 9.20 Gorące rytmy; 10.05 „Mistrzo-wie pięknego słowa” — T. Lomnie ki „Ptaki” fragm. pow.; 10.25 Mu-zyka ludowa Norwegii; 10.40 Mu-zyka polska; 11 Dla kl. VIII (his-toria) „Polskie dzieci wracają”; 11.20 Muż. rozrywk.; 11.30 Dedyku-jemy II zmianie — koncert; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytmy i melodie dla wszyst-kich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Pod-

Fala 1322 m: 8.05 Pięć minut o gospodarce; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.30 Wojskowa Orkiestra Dęta; 9 Dla kl. V, VI (wychowanie mu-zyczne) „Przyroda w muzyce”; 9.20 Gorące rytmy; 10.05 „Mistrzo-wie pięknego słowa” — T. Lomnie ki „Ptaki” fragm. pow.; 10.25 Mu-zyka ludowa Norwegii; 10.40 Mu-zyka polska; 11 Dla kl. VIII (his-toria) „Polskie dzieci wracają”; 11.20 Muż. rozrywk.; 11.30 Dedyku-jemy II zmianie — koncert; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytmy i melodie dla wszyst-kich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Pod-